Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Cena egzemplarza 35 gr.

Rok XVI 27 kwietnia 1934 r. № 4

POCZTA

Organ Związku Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów Rzeczyposp. Polskiej

MIESIĘCZNIK | Kom. Red.: *J. Stangreciak, A. Sas, S. Modliński, A. Szwarc, R. Geske.* | NAKŁAD 20.000 EGZ.

Nadesłanych rękopisów nie zwraca się. Każdy rękopis powinien być opatrzony w podpis i dokładny adres wysyłającego. | Adres Redakcji i Administracji: **Warszawa, Bednarska Nr. 25. Telefon Nr. 624-29.** | **Konta P. K. O.:** Zarządu Głównego — 2375. Referatu Budowy Uzdrowisk — 14048. — Prenumerata 1 zł kwartalnie

CENY OGŁOSZEŃ: 1 kol. 450 zł., 1/2 kol. 225 zł., 1/4 kol. 115 zł., 1/8 kol. 60 zł. Wiersz 1 milimetrowy jednoszpaltowy lub jego miejsce za tekstem 50 gr. Fantazyjne, tabele 50% drożej. Szerokość kolumny 3 szpalty

Komunikat Min. Poczt i Telegrafów

W związku z notatkami w prasie codziennej o rzekomych nadużyciach przy kupnie willi w Krynicy przez Związek Pracowników Poczt i Telegrafów, Ministerstwo Poczt i Telegrafów stwierdza, iż wiadomości te opierają się na anonimowych doniesieniach skierowanych do Ministerstwa i innych władz, które to anonimowe doniesienia, jak stwierdzono, na niczem nie są oparte. Wobec tego żadne dochodzenia w tej sprawie nie są prowadzone

Dyrektor Gabinetu Ministra:

ROMAN STARZYŃSKI

BEZPRZYKŁADNA PROWOKACJA

Przed dwoma dniami w niektórych czasopismach stołecznych i prowincjonalnych ukazały się prawie jednobrzmiące notatki, o rzekomem wykryciu przez Urząd Śledczy w Warszawie wielkiej afery w Związku Prac. Pocztowych, dotyczącej nabytego w swoim czasie Domu Wypoczynkowego w Krynicy.

Wiadomości te są wyssane z palca, podane cyfry oszukańczo nieprawdziwe!

Zapytany w tej sprawie przez Prezydjum Zarządu Głównego Naczelnik Urz. Śledczego m. st. Warszawy oznajmił, że Urząd Śledczy żadnego komunikatu w tej sprawie nie dawał, gdyż nie miał ku temu żadnej podstawy oraz że w sprawie kupna willi w Krynicy, warszawska policja śledcza nie prowadzi żadnych dochodzeń i nie stawia nikomu z członków Zarządu żadnych zarzutów.

Jednocześnie, jak nam wyjaśniono, to Urząd Prokuratorski przeciwko Zarządowi Związku również nie prowadzi w tej sprawie dochodzeń, jak to bez-

podstawnie kolportowano w niektórych dziennikach.

Prezydjum Zarządu Głównego, piętnując z oburzeniem fakt tej niesłychanej prowokacji, zawiadamia niniejszym wszystkich Członków Związku oraz całą Prasę Polską, że jednocześnie występuje na drogę sądową przeciwko tym wszystkim organom, które pozwoliły sobie wydrukować to oszczerstwo, oraz zapowiada, że postąpi w ten sam sposób w stosunku do wszystkich, którzy zechcą je bądź przedrukować, bądź też w jakikolwiek inny sposób szarpać dobre imię Związku lub Jego przedstawicieli.

Członków Związku wzywamy do zachowania spokoju i właściwej oceny niecnej intrygi, intencje której oświetlamy w następnym artykule, podając w nim również odpowiednie dokumenty, rzucające właściwe światło na poruszoną sprawę.

PREZYDJUM
ZARZĄDU GŁÓWNEGO

NIECNE INTRYGI

Już od dłuższego czasu różne ciemne, a anonimowe żywioły starają się podkopywać i podrywać autorytet i zaufanie do naszego Związku. Zdając sobie sprawę, że niepodobna w rzeczowy sposób zarzucić Związkowi i jego przedstawicielom złą lub nieudolną obronę zawodowych interesów członków Związku, widząc, że Związek na każdem polu rozwija się coraz bardziej, że pobudował i posiada własne domy, ogniska organizacyjne, sanatorja, domy wypoczynkowe, widząc, że ostatnio stał się posiadaczem wielkiego letniska pod Warszawą, że stworzył fundusz bezzwrotnych zasiłków pieniężnych dla każdego opuszczającego służbę pocztową członka Związku, widząc, że w wyniku tak pomyślnego rozwoju Związku, zaufanie i ilość członków naszej organizacji stale wzrasta, — żywioły te rozpoczęły niecną, intrygancką akcję, zmierzającą, bądź do przestraszenia pewnej części nieorjentujących się w przepisach prawa członków, aby ich w ten sposób skłonić do rejterady z szeregów związkowych, bądź też zmierzającą do poderwania wiary w uczciwość i moralność przedstawicieli Związku, aby w jeden lub drugi sposób zachwiać spoistością organizacji, a nastraszając naiwnych lub podrywając wiarę w czystość prac związkowych skłonić jednych i drugich do opuszczania szeregów organizacji.

Jedną z najczęściej ostatnio napotykanych metod bałamucenia i nastraszania naiwnych jest szerzenie pokątnych wersyj, że Związek obarczony jest wielkiemi długami, że grozi mu licytacja i że członkowie Związku, o ile w czas nie wypiszą się ze Związku, będą narażeni na solidarne spłacanie zobowiązań związkowych. Głupota i bezkrytyczność tego rodzaju podszeptów jest tak widoczna, tak namacalna, że, zasadniczo, nie należałoby na ten temat wogóle dyskutować i trudzić się ich obalaniem na łamach prasy zawodowej. Niestety, intrygi te obliczone są właśnie na naiwność, na bezkrytyczność, a tych nigdzie nie brak, nie brak i u nas... Trzeba więc, poświęcając tej sprawie kilka wierszy wyjaśnienia, pozbawić raz na zawsze możności operowania tą bronią ukrytych naszych wrogów, oczyścić atmosferę niedomówień, przeciwstawić intrygantom i przedstawić strachajłom istotę rzeczy. Jest ona następująca:

Finansowy rozwój Związku nietylko że nie szwankował nigdy i nie szwankuje obecnie, nietylko że nie zagrażają mu żadne licytacje lub nawet mniejsze kłopoty pieniężne, lecz naodwrót jest nader pomyślny, a świadczy o tem szereg posiadanych nieruchomości, przedstawiających efektywną wartość ponad 2 miljonów złotych. Jest to wartość obliczona bardzo ostrożnie i składa się z następujących objektów, z których większość nieobciążona jest żadnemi należytościami. I tak:

1. Siedziba Zarządu Głównego, dom 4 piętrowy przy ul. Bednarskiej w Warszawie — bez żadnych obciążeń.

2. Niezabudowany plac przy ul. Czerwonego Krzyża w Warszawie, przeznaczony na wybudowanie nowej siedziby Zarządu Głównego, Zarządu Okręgowego, Kół Miejscowych i t. p. — bez żadnych obciążeń.

3. Letnisko w Świdrze pod Warszawą, obejmujące około 30 mórg lasu i 8 will — bez żadnych obciążeń.

4. Dom własny w Bydgoszczy — bez żadnych obciążeń.

5. Nowowybudowany dom związkowy przy ul. Japońskiej we Lwowie, wybudowany kosztem około pół miljona złotych — posiada obciążenie hipoteczne w kwocie zaledwie 75 tysięcy złotych.

6. Sanatorjum w Zakopanem, wartości około 1 miljona złotych — jest obciążone obecnie kwotą zaledwie 75 tysięcy złotych, z których 25 tysięcy zostanie spłaconych w dniu 30 czerwca i 25 tysięcy w dniu 31 grudnia b. r.

7. Dom wypoczynkowy w Krynicy wartości około 200 tysięcy złotych — posiada obciążenie Banku Gospodarstwa Krajowego w kwocie 48 tysięcy złotych, spłata której to pożyczki, jako pożyczki długoterminowej jest rozłożona na lat kilkanaście.

8. Parcela gruntowa w Bliżynie (w Górach Świętokrzyskich) przeznaczona na założenie letniska i letnich terenów sportowych — bez żadnych obciążeń.

9. Budujące się letnisko w Lipie k/Rozwadowa, przeznaczone dla kolegów z okręgu lubelskiego — bez żadnych obciążeń.

Z zestawienia wartości i obciążeń wymienionych tu nieruchomości widzimy, że z dziewięciu posiadanych nieruchomości, o łącznej wartości 2 miljonów złotych, jedynie trzy są obciążone pożyczkami hipotecznemi, których ogólna suma nie przekracza 10% ogólnej wartości naszego majątku nieruchomego. Nie potrzeba chyba udowadniać, że obciążenie hipoteczne nie przekraczające 10% wartości jakiegokolwiek majątku, jest obciążeniem minimalnem i nie może nastręczać jakichkolwiek obaw. Taki stan jest właśnie u nas.

Jeżeli do tego dodać nasze kapitały ogólne, kapitały stale wpływające z tytułu składek członkowskich, zasoby Kół Miejscowych i Zarządów Okręgowych, kapitały kas pogrzebowych, liczne bibljoteki i szereg innych, rozsianych po całej Polsce, objektów naszego dorobku organizacyjnego, oraz tworzony obecnie przy Zarządzie Głównym kapitał Funduszu Odpraw, jeżeli to wszystko zebrać i zsumować, wtedy wynik naszego piętnastoletniego dorobku finansowego staje się naprawdę wielki i im-

ponujący, wynik do pozazdroszczenia. Dlatego też właśnie zazdroszczą go nam... inni i w nieuzasadnionej, niezdrowej zawiści starają się szerzyć kłamliwe wersje o rzekomem chwianiu się równowagi finansowej Związku, o rzekomej współodpowiedzialności finansowej członków Związku, aby w ten sposób wprowadzając dezorjentację i nieuzasadnione obawy wśród łatwowierniejszych członków, rozbijać naszą jedność i hamować nasz pomyślny rozwój. Robota to aż nadto przejrzysta...

Przy tej sposobności trzeba zauważyć, a każdy członek Związku powinien o tem wiedzieć, że nawet gdyby było wręcz odwrotnie, że nawet gdyby rzeczywiście Związek był w tarapatach finansowych, — członkowie Związku nigdy nie ponoszą żadnej współodpowiedzialności materjalnej, gdyż Związek nie jest żadną Spółdzielnią a zgodnie z ustawodawstwem polskiem, jak zresztą i ustawodawstwem innych krajów jedynie członkowie spółdzielni z ograniczoną lub nieograniczoną odpowiedzialnością są współodpowiedzialni finansowo do wysokości określonej statutem danej spółdzielni.

O tem powinien wiedzieć każdy członek Związku, powinien te rzeczy umieć należycie odróżniać, a wówczas niecna, podstępna gra nieprzyjaciół Związku spotykałaby się z należytą odprawą natychmiast.

* * *

Jak to jednak zaznaczone zostało już na wstępie niniejszego artykułu, nie na tem tylko ograniczają się knowania, zmierzające do rozbicia Związku. Nie cofając się przed najnikczemniejszą prowokacją, anonimowe indywidua, nieośmielające się wystąpić otwarcie, uderzają w najczulszą strunę uczuć ludzkich, insynuując nieuczciwe, karygodne czyny przedstawicielom Związku, byleby tylko, bodaj na krótką chwilę, podważyć ich opinję, ochlapać błotem ciężkich podejrzeń, byleby, bodaj na moment, zniesławić, zasiać zwątpienie w członkach Związku i tą drogą dążyć do zniweczenia, lub osłabienia choćby, podstawy ideowej każdego zrzeszenia — wzajemnego zaufania.

W taki to właśnie nikczemny sposób zaatakowano nas obecnie. Przed dwoma zaledwie dniami w kilku dziennikach stołecznych i prowincjonalnych ukazały się kłamliwe notatki, głoszące jakoby Urząd Śledczy w Warszawie wykrył w Związku wielką aferę, polegającą rzekomo na tem, że przy kupnie pensjonatu w Krynicy dokonujący tranzakcji członkowie Zarządu Głównego zapłacili za ten pensjonat 380 tysięcy złotych, z której to kwoty 320 tysięcy podzielili pomiędzy siebie!

Zbytecznem będzie chyba uwypuklać jak dalece wiadomość taka musiała wstrząsnąć całą naszą organizacją, jak głośnem echem odbiła się u wszystkich, mających z nami jakąkolwiek styczność. Cel prowokatorów został narazie osiągnięty. — W związku, w opinji publicznej zawrzało... Panama!

Cel prowokatorów został osiągnięty, na krótką jednak metę. **Już tego samego dnia** (jak to w dosłownem brzmieniu podajemy na pierwszej stronie niniejszego n-ru „Poczty") **zainterpelowany przez Prezydjum Zarządu Głównego naczelnik Urzędu Śledczego, oświadczył, że wymienionych w prasie wiadomości, pochodzących rzekomo z Urzędu Śledczego, nie podawał, gdyż nie miał ku temu żadnej podstawy, a dalej oświadczył, że Urząd Śledczy w Warszawie, w sprawie tej żadnego dochodzenia nie prowadzi, ani też nie czyni żadnych zarzutów nikomu z członków Zarządu Głównego.**

To, oficjalnie wygłoszone oświadczenie naczelnika Urzędu Śledczego, już, samo przez się, jest dostatecznem obaleniem nikczemnej plotki, którą tak pohopnie, bez stwierdzenia jej wiarygodności, podchwyciły niektóre dzienniki, wystawiając sobie, jakże smutne, niestety, świadectwo. Na tem oświadczeniu naczelnika Urzędu Śledczego możnaby już właściwie poprzestać.

Plotka jednak jest tak ohydna i tak — w całej osnowie — ordynarnie bezczelna, że koniecznością wprost i obowiązkiem jest rozprawić się z nią bez pardonu na podstawie posiadanych dokumentów, aby, bez najmniejszego cienia wątpliwości, każdy z interesujących się tą sprawą mógł powziąć o niej należyty osąd i... splunąć z obrzydzeniem i pogardą na nią, na jej siewców i troskliwych (jak to zwykle bywa) ogrodników! I tak:

1. Pensjonat w Krynicy został nabyty nie za kwotę 380 tysięcy złotych, lecz za 200 tysięcy złotych, przyczem jak wynika z notarjalnego aktu kupna-sprzedaży za pensjonat wraz z należącym doń placem ugodzono kwotę 160 tysięcy, za inwentarz stanowiący kompletne urządzenie wewnętrzne — 20 tysięcy zł. i za dwa przylegające place — frontowy i tylny — 20 tysięcy złotych.

2. Z tak zawartego kontraktu sprzedawca otrzymał jedynie 120 tysięcy złotych, gdyż na pensjonacie w chwili nabycia go przez Związek ciążył dług hipoteczny Banku Gospodarstwa Krajowego w kwocie ca. 80 tysięcy złotych, które to obciążenie Związek przejął na siebie i bezpośrednio spłaca Bankowi.

3. Jak z powyższego wynika cała tranzakcja gotówkowa między Związkiem a sprzedawcą wynosiła 120 tysięcy złotych, przyczem wypłata tej kwoty nie nastąpiła odrazu lecz w drobnych ratach i trwała więcej niż dwa lata, podczas czego skład osobowy Prezydjum Zarządu Głównego ulegał dwukrotnej zmianie.

4. Przed decyzją nabycia pensjonatu w Krynicy, na polecenie ówczesnego Prezydjum Zarządu Głównego, dokonał czynności szacunkowych specjalista inżynier - architekt, zaprzysiężony rzeczoznawca sądowy, szacując wartość badanego objektu ponad 211 tysięcy złotych.

5. Dodatkowym sprawdzianem wartości pensjonatu było udzielenie przez instytucję państwową (B. G. K.) poprzedniemu właścicielowi (sprzedawcy) pożyczki hipotecznej w kwocie 80 tysięcy złotych, przyczem pożyczka ta była udzielona nie na całość nabytą przez Związek, lecz tylko na pensjonat bez inwentarza i bez placów frontowego i tylnego, a wiadomą jest rzeczą, że pożyczek hipotecznych ponad połowę wartości nie udziela żadna instytucja kredytowa.

W świetle tych rzeczywistych faktów, opartych na właściwych dokumentach, badanych swego czasu przez Główną Komisję Rewizyjną Związku, — brednie gazeciarskie o 380 tysiącach złotych, wydanych rzekomo na zakup pensjonatu w Krynicy, brednie o rzekomem podzieleniu się 320 tysiącami złotych nie wymagają dalszych komentarzy i możnaby z humorem przejść nad niemi do porządku dziennego, gdyby nie godziły w najwyższe wartości — w honor, w zasłużone dobre imię dotkniętych niemi osób, a przez to w honor i dobro Organizacji przez nich reprezentowanej.

Wyrządzono bolesną krzywdę, dopuszczono się ciężkiej zniewagi, rzadko spotykanego zniesławienia w druku. Skargi sądowe przeciwko redakcjom pism, które umieściły oszczerczą notatkę zostały już wszczęte.

Nie tu jednak leży punkt ciężkości.. Zaskarżone redakcje (jakkolwiek winne lekkomyślnego umieszczania niesprawdzonych, oszczerczych wiadomości), są jednak tylko mechanicznemi narzędziami, są tylko megafonami ukrytej a bezprzykładnej prowokacji, którą należy wykryć i ujawnić.

Ambicją dzienników, które „wdepnęły" w tę sprawę, zamiast chowania się za plecy „informacyj" z Urzędu Śledczego, jak to prawdopodobnie zechcą czynić i na rozprawie sądowej, powinno być rzetelne wskazanie informatora, który ze swej strony — jeżeli sam nie jest autorem insynuacji — winien bez wahania podać źródło swojej wiadomości.

Nie jesteśmy dziećmi i wiemy, że niema skutku bez przyczyny. Ktoś był przyczyną — nieuczciwym informatorem. Ktoś — należy sądzić nawet w dobrej wierze — nadał jej kierunek, może chciał się przekonać tylko, zbadać... Niechaj że teraz, w świetle dokumentów, nie oszczędza, jak nie należy oszczędzać jadowitej żmiji, informatora, który informuje w taki niecny sposób.

Jeżeli anonim? Niech poniesie zasłużoną karę, kto fałszywy anonim doprowadził do miary wielkiego skandalu.

Genezy tej niecnej intrygi będziemy dochodzić!

Józef Stangreciak
Poseł na Sejm R. P.

Wyciąg z ważniejszych dokumentów

dotyczących nabycia Domu Wypoczynkowego w Krynicy

OSZACOWANIE OBJEKTU

przez zaprzysiężonego rzeczoznawcę sądowego, inżyniera - architekta Kazimierza Weisa ze Lwowa.

...Dom wyżej opisany mierzy 16.5 m. długości i 12.5 m. szerokości tj. 206.25 m^2; wysokość z poddaszem 13 m.

Kubatura ogólna budynku wynosi 2.681.25 m^3. Koszt budowy 1 m^3 w Warszawie wynosi 75—80 zł. we Lwowie 65—70 zł. W Krynicy wynosi conajmniej tyle ile we Lwowie, dla ostrożności jednak przyjmuje się tylko 60.00 zł. Wypadnie więc 2.681.25 $m^3 \times 60 = 160.875.00$ złotych, tj. wartość techniczna realności wynosi 160.875.00 złotych.

Do powyższego należy doliczyć wartość parceli jak wykazuje plan sytuacyjny inż. Franciszka Alszera, a mianowicie: parcela gruntowa Nr. 2116 = 987 metrów kwadrat., parcela gruntowa Nr. 2120 = 900 metrów kwadr., parcela budowlana Nr. 673 = 207 mtr. kwadr., przydłużenie parceli od strony zachodniej = 180 metr. kwadratowych. Razem = 2274 metr. kwadrat. po półtora dolara za metr = 3411 dolarów po kursie 8.90 t. j. 30.357.90 zł.

ZESTAWIENIE:

Wartość techniczna domu = 160.875.00 zł., wartość gruntu = 30.357.90 zł., wartość inwentarza ca 20.000.00 zł. Razem więc wartość = 211.232.90 zł.

Słowami: dwieście jedenaście tysięcy dwieście trzydzieści dwa złote 90/100.

Krynica 26 kwietnia 1931 r.

Inż. Kazimierz Weis
Zaprzysiężony rzeczoznawca sądowy

* * *

WYJĄTKI Z KONTRAKTU KUPNA - SPRZEDAŻY.

III. Cenę, kupna - sprzedaży za wszystkie te realności tu wyżej pod II. wymienione, ustalają strony zgodnie na sumę 200.000 (dwieście tysięcy) złotych w złocie t. j. za grunt z budynkami na 180.000 (sto osiemdziesiąt tysięcy) złotych w złocie, zaś za ruchomości stanowiące urządzenie domowe na 20.000 (dwadzieścia tysięcy) złotych. W szczególności wynosi cena kupna za realność lwh. 1002 obejmującą budynek wraz z przyległym podwórzem kwotę 160.000 (sto sześćdziesiąt tysięcy) złotych w złocie, zaś za realność lwh. 1307 i wydzielić się mającą część z lwh. 1301 kwotę 20.000 (dwadzieścia tysięcy) złotych w złocie.

Strona kupująca przejmuje z policzeniem na cenę kupna sumę 77.421 zł. 66 gr. (siedemdziesiąt siedm tysięcy czterysta dwadzieścia jeden złotych w złocie 66 groszy) zaintabulowaną w stanie biernym sprzedanych realności z tytułu pożyczki na rzecz Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie, w pierwotnej sumie 80.000 (osiemdziesiąt tysięcy) złotych w złocie jako niespłaconą dotąd resztę z tejże sumy pożyczkowej.

Pozostałą resztę ceny kupna w kwocie 100.000 (sto tysięcy) złotych w złocie zobowiązuje się kupujące Stowarzyszenie spłacić WP. Sprzedającemu w ośmiu równych ratach kwartalnych wynoszących po 12.500 (dwanaście tysięcy pięćset) złotych w złocie począwszy od dnia 10 sierpnia 1931 r., a następnie co kwartał, aż do umorzenia całej niespłaconej ceny kupna.

* * *

PISMO B. G. K. w sprawie pożyczki hipotecznej.

BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO
Oddział w Krakowie.
(Dr. Sk/M. B. 767.)

W Krakowie, dnia 14 listopada 1932.

P. T.

Związek Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa
ul. Bednarska 25

Potwierdzając odbiór polisy asekuracyjnej nadesłanej nam przy piśmie P. T. z 3/X. br. zawiadamiamy, iż uznajemy równocześnie P. T. Związek za osobistego dłużnika Banku z pożyczki długoterminowej Banku w pierwotnej kwocie zł 80,000.— w zł zpn. obciążającej realność obj. whl. 1002 gkat. Krynica Wieś, oraz 49/4096 części realn. obj. whl. 1057 tej samej księgi gruntowej.

Z poważaniem
Bank Gospodarstwa Krajowego
Oddział w Krakowie.

Istota obywatelstwa państwowego

Historja istnienia, wzrostu i upadku związków państwowych, rozwijała się na tle rozgrywającej się od najdawniejszych czasów walki, prowadzonej ze zmiennem szczęściem, między państwem a jego obywatelami, o wzajemne prawa i obowiązki.

Wyniki jej wywierały przemożny wpływ na spoistość i siłę odporną danego państwa, a wygórowane przywileje wywalczone sobie przez społeczeństwo, czy też przez pewne grupy społeczne, doprowadzały do tak znacznego uszczuplenia władzy państwowej, a co zatem idzie i organizacji państwowej, że takie państwa, nie znajdując w swem istnieniu oparcia na własnych obywatelach, traciły swój byt samoistny.

Los ten spotkał niestety i Polskę.

Okazało się, że państwo może tylko wtedy zachować swój byt, gdy społeczeństwo, uznając, że jego wartości duchowe i materjalne nie mogą istnieć i rozwijać się poza organizmem państwowym, udzieli mu swego poparcia, gdy więc w łonie tego państwa wezmą górę tendencję nie odśrodkowe, a dośrodkowe ogółu obywateli.

Silnie podkreśliła tę prawdę wojna światowa i jej skutki w odniesieniu do niektórych państw.

Zrozumiano wtedy, skąd pochodzi siła państwa i na czem musi być oparty jego byt.

Ten moment miał nader doniosłe znaczenie w powojennym układzie stosunków społecznych i, zmieniając stosunek jednostki do państwa, wywarł swe piętno w układzie wewnętrznym poszczególnych związków państwowych.

W trzecim dziesiątku lat dwudziestego stulecia zaczął też następować, nieomal na całym świecie, przełom w ustosunkowaniu się obywateli do państwa.

Mniej lub więcej luźne poprzednio związki państwowe poczęły przebierać na spoistości, a poszczególni członkowie związku państwowego zrozumieli swą właściwą rolę w organiźmie państwowym, stając się z biernych jednostek, oczekujących w większej mierze tylko na świadczenia ze strony państwa, obywatelami państwowymi we właściwym tego słowa znaczeniu, świadomymi konieczności istnienia zwartego związku państwowego, opartego w swem istnieniu na ofiarności obywateli i koordynowaniu przez nich swej działalności. z działalnością państwa.

Objaw to szczególny i nader godny uwagi, gdyż występuje powszechnie, a nietylko na terenie tego czy innego państwa i tą swą powszechnością znamionuje nową erę w rozwoju organizmów państwowych, erę niespotykaną dotychczas.

Z obywatela, będącego nim z przepisów prawa, powstaje obywatel państwowy, tak zwany „państwowiec".

Jakież są jego cechy i zadania?

Obywatel doby obecnej posiada pełne zrozumienie wartości, jaką ma dlań przynależność do związku państwowego, a uznając, że państwo nie może wykonywać świadczeń na rzecz swych obywateli nic wzamian nie otrzymując, wykonywa ze swej strony świadczenia wzajemne.

Świadczenia te muszą iść w dwóch kierunkach — poparcia moralnego i materjalnego.

Wyrazem poparcia moralnego jest podporządkowanie się postanowieniom norm prawnych, poszanowanie władzy, solidaryzowanie się z działalnością rządu, unikanie niezgody wewnętrznej, sumienne, i nie pod kątem widzenia korzyści materjalnej, wykonanie swych obowiązków oraz unikanie wszystkiego, co mogłoby oddziaływać ujemnie na konsolidowanie się państwa.

Poparcie materjalne ze strony obywateli — to usługi i świadczenia pieniężne.

Usługą jest obowiązkowa służba wojskowa oraz sprawowanie urzędów honorowych, jak np. sędziów przysięgłych.

Świadczenia pieniężne zawierają odstępywanie przez obywateli na rzecz Skarbu Państwa, części ze swych dochodów, w formie podatków bezpośrednich lub pośrednich, czyli dostarczanie państwu środków materjalnych, dla zrealizowania ciążących na niem obowiązków.

Duże znaczenie posiada popieranie przedsiębiorstw państwowych i, w najszerszem tego słowa znaczeniu, konsumowanie artykułów monopolowych.

Jednocząc odbywający się pod opieką państwa wzrost kultury narodowej, ekonomicznych warunków bytu, bezpieczeństwa i wolności osobistej, z tradycją „swego" państwa i narodu, oraz doceniając stanowisko jakie zajmuje „jego" państwo na terenie międzynarodowym, obywatel musi odczuwać dumę ze swej przynależności państwowej.

Z tej przynależności, do Państwa, które upadło ale nie zginęło, o którego powstanie

walczyli ofiarnie nasi przodkowie, nie pozwalając Europie zapomnieć o dokonanym gwałcie i podtrzymując aż do 1918 roku aktualność sprawy polskiej, musimy odczuwać szczególną dumę my, Polacy.

My też, których przodkowie, przez zbyt liberalne pojmowanie swych obowiązków względem państwa, doprowadzili do półtora-wiekowej niewoli, powinniśmy szczególnie pojmować znaczenie, jakie, dla utrwalenia egzystencji odrodzonej Ojczyzny i zajęcia przez Nią właściwego miejsca na arenie międzynarodowej, posiada wychowanie polaków, na obywateli - państwowców.

Zdając sobie sprawę z tego, że każdy z nas jest drobną cząstką wielkiego mechanizmu państwowego, którego sprawne funkcjonowanie jest uzależnione od sprawnego działania jego poszczególnych cząstek, musimy przystosować się w możliwie szybkiem tempie do tej doniosłej zmiany w reorganizacji Państwa.

Nastąpi to, gdy będziemy świadomi konieczności wzmocnienia władzy państwowej, chociażby drogą złożenia ofiary ze swych dotychczasowych, tradycją uświęconych, uprawnień i gdy, z pełnem poczuciem obowiązku obywatelskiego, będziemy dbać o spełnianie wszystkiego, co zapewnia trwałość i terytorjalny stan posiadania naszemu Państwu.

Musimy cenić honor i godność Państwa, plenić objawy wewnętrznej niezgody, poddawać się postanowieniom norm prawnych i okazywać obowiązkowość w spełnianiu otrzymanych zleceń, okazywać cześć godłom i symbolom państwowym oraz mieć szacunek dla organów władzy państwowej.

Musimy zrozumieć, że wpłacana przez nas część dochodu na rzecz Skarbu Państwa nie stanowi dla nas wartości straconej, lecz, że wzamian otrzymamy ze strony Państwa inne dobra duchowe i materjalne, a zwłaszcza ochronę życia, wolności i własności.

Gdy to zrozumienie nastąpi, i im bardziej będzie powszechne, tem łatwiej dotrzymamy kroku naszym sąsiadom w drodze do wzmocnienia spoistości organizmu państwowego i jego zmiany rozwojowej, podyktowanej nakazem obecnej doby.

Szczególną rolę w tym kierunku, przekształcenia psychiki obywatelskiej, powinni odgrywać pracownicy państwowi.

Pracownicy ci, jako biorący bezpośredni udział w administrowaniu Państwem, w pierwszym rzędzie muszą zdawać sobie sprawę z tego, że, z jednej strony, ustosunkowanie się obywateli do Państwa, ich współpraca i ofiarność na rzecz Państwa, to podstawa, Jego rozwoju i siły, a z drugiej, że silne Państwo jest warunkiem i źródłem siły politycznej, rozwoju kulturalnego i ekonomicznego oraz dobrobytu swych obywateli.

Rozumiejąc to, pracownicy państwowi powinni być wychowawcami pozostałych obywateli i nadawać im kierunek myślenia.

Aby jednak pracownik państwowy mógł się tej misji podjąć, musi przedtem sam stanąć na wysokości zadania.

Wszelkie nietakty, błędy i nadużycia popełniane przez pracowników państwowych są złym przykładem dla pozostałych obywateli, utrudniają oraz niweczą, a zatem cofają dzieło prowadzone przez innych, bowiem obywatele, o niższym zwłaszcza poziomie intelektualnym, nie spostrzegają różnicy między państwem, a jego pracownikami, identyfikując jedno z drugiem, t. j. poziom moralny poszczególnych pracowników, z wartością państwa i działalnością rządu.

* * *

Nasuwa się pytanie, czy stosunek obywatela-pracownika do Państwa i Jego organów kształtuje się na podstawie indywidualnego zapatrywania względnie pojęcia przyswojonego sobie przezeń w tym kierunku, czy też Państwo określiło ten stosunek normatywnie.

Normy istnieją, z uwagi jednak na różnorodność stosunków zachodzących między Państwem a jego obywatelami, nie mogą ujmować szczegółowo tego zagadnienia. Są one następujące:

Konstytucja z dnia 17 marca 1921 r. m. in. głosi:

„Pierwszym obowiązkiem obywatela jest wierność dla Rzeczypospolitej Polskiej".

„Każdy obywatel ma obowiązek szanowania i przestrzegania Konstytucji Państwa i innych obowiązujących ustaw i rozporządzeń władz państwowych i samorządowych".

„Wszyscy obywatele są obowiązani do służby wojskowej"

„Wszyscy obywatele mają obowiązek ponosić wszelkie ciężary i świadczenia publiczne ustanowione na podstawie ustaw".

„Wszyscy obywatele są obowiązani szanować władzę prawowitą i ułatwiać spełnianie jej zadań oraz sumiennie pełnić obowiązki publiczne, do jakich powoła ich naród lub właściwa władza".

„Obywatele mają obowiązek wychowania swoich dzieci na prawych obywateli Ojczyzny".

W uchwalonej przez Sejm w dniu 26 stycznia b. r. nowej Konstytucji znajdujemy:

„Państwo Polskie jest wspólnem dobrem wszystkich Jego obywateli, Wskrzeszone walką i ofiarą najlepszych swoich synów, ma być przekazywane w spadku dziejowym z pokolenia w pokolenie".

„Każde pokolenie obowiązane jest wysiłkiem własnym wzmóc siły i powagę Państwa".

„Za spełnienie tego obowiązku odpowiada przed potomnością swoim honorem i swojem imieniem".

„Twórczość jednostki jest dźwignią życia zbiorowego".

„Obywatele winni są Państwu wierność oraz rzetelne spełnianie nakładanych przez Nie obowiązków".

„Wartością wysiłku i zasług obywatela na rzecz dobra zbiorowego mierzone będą jego uprawnienia do wpływania na sprawy publiczne".



„Państwo dąży do zespolenia wszystkich obywateli w harmonijnem współdziałaniu na rzecz dobra zbiorowego".

„Żadne działanie nie może stanąć w sprzeczności z celami Państwa"

Jak widzimy, stosunek obywatela do Państwa i Jego organów został określony normatywnie, lecz nie wyczerpująco.

Zadaniem zatem każdego obywatela, a zwłaszcza pracownika państwowego jest, aby, opierając się na tych zasadach, nie jako na przepisach prawa usankcjonowanych zagrożeniem karnem, lecz jako na zasadach, tkwiących w jego wyrobieniu obywatelskiem, a wskazujących mu tylko kierunek działania, nagiął do nich całokształt poczynań zarówno w swem codziennem życiu, jak i na terenie służby.

Im szerszy będzie ten zakres, tem większą będzie wartość pracownika, tak w rzędzie innych obywateli, jak zwłaszcza współpracowników, gdyż, jak określa nowa Konstytucja „wartością wysiłku i zasług obywatela na rzecz dobra zbiorowego mierzone będą jego uprawnienia".

Wu-ef.

Doniosły fakt

Panujący kryzys gospodarczy zmusza pracowników państwowych i prywatnych do zwrócenia największej uwagi na kwestje gospodarcze, ściśle mówiąc, samopomocowe. Konieczność takiego stanowiska zrzeszeń pracowniczych nie wymaga specjalnych komentarzy, jeśli się zważy warunki materjalne każdego z nas.

Związek nasz już od dłuższego czasu kroczy wytrwale w kierunku zorganizowania placówek samopomocowych, któreby chociażby w części ulżyły doli członka organizacji. Pęd ten spotykamy również i w innych bratnich organizacjach, co jest oczywistym dowodem słuszności i aktualności zamierzeń gospodarczo-samopomocowych.

Jak dotychczas akcję samopomocową prowadziły organizacje we własnym zakresie działania nie utrzymując bliższego kontaktu między sobą. Stan taki sprawiał, że wysiłki poszczególnych organizacji w dziedzinie samopomocy gospodarczej, przedsiębrane bez zasadniczego planu nie mogły przynieść zrzeszonym pracownikom odpowiednich korzyści.

Chcąc więc należycie rozwiązać zagadnienie samopomocy gospodarczej pracowników państwowych i prywatnych, koniecznem okazało się utworzenie nadrzędnej instytucji, któraby skoordynowała wysiłki w tej dziedzinie **całego świata pracy.**

W tym celu dnia 20.IV 34 r powołano do życia Centralny Związek Spółdzielni i Zrzeszeń Gospodarczych Pracowników Umysłowych w Polsce. uchwalając jednocześnie statut tej organizacji.

Chcąc zapoznać ogół z najważniejszemi zadaniami generalnej placówki gospodarczo-samopomocowej podajemy główne wytyczne statutu.

Terenem działalności Centralnego Zw. jest cała Rzeczypospolita Polska, oraz w. m. Gdańsk z siedzibą w Warszawie. Zada-

niem Związku jest skoordynowanie całego ruchu samopomocowo-gospodarczego świata pracy drogą jednoczenia Spółdzielni i Zrzeszeń gospodarczych, dbanie o należyty rozwój i przychodzenie z pomocą tym placówkom. Urzeczywistnienie tego zadania odbywać się będzie przez dokonywanie rewizyj wymaganych przez ustawę o spółdzielniach, organizowanie central finansowo-gospodarczych, reprezentowanie i czuwanie nad interesami spółdzielni i innych placówek gospodarczych, udzielanie wszelkiej możliwej pomocy, tak w zakresie pomocy prawnej, organizacyjno-fachowej, jak i finansowej, wydawanie odpowiedniego organu i t. p.

Jak widzimy zakres działania Związku jest duży, z czego najważniejszą rzeczą będzie uprawnienie dokonywania rewizyj w spółdzielniach i zrzeszeniach gospodarczych pracowników państwowych i prywatnych oraz zorganizowanie pomocy finansowej t. j. taniego kredytu. Centralny Związek stanowić będzie osobę prawną.

Członkami Związku mogą być tylko organizacje posiadające osobowość prawną np. spółdzielnie, związki zawodowe z wyłączeniem osób fizycznych.

Spółdzielnie należące do Związku obowiązane są poddawać się rewizjom zarządzanym przez organy Centralnego Związku stosownie do obowiązujących przepisów ustawy o spółdzielniach.

Członek Związku jest uprawniony brać udział w Sejmikach i Władzach Związku, korzystać z wszelkich porad, wskazówek i ułatwień w zakresie organizowania i prowadzenia placówki oraz starać się o pomoc finansową za pośrednictwem Związku. Należenie do Związku nie narusza samodzielności zrzeszonych członków jako osób prawnych w ich wewnętrznej gospodarce i urządzeniach, jak również nie pociąga za sobą żadnej ich odpowiedzialności za zobowiązania Centralnego Związku.

Władzami Centralnego Związku są: Sejmik, Rada i Zarząd. W sejmiku biorą udział upoważnieni delegaci poszczególnych osób prawnych — członków Związku.

Sejmik jest najwyższą władzą Związku.

Rada Centralnego Związku składa się z 12-tu wybranych przez Sejmik delegatów oraz 6 zastępców.

Do pierwszej Rady Centr. Zw. wybranej na posiedzeniu założycielskiem wszedł przedstawiciel Zarządu Głównego Związku Pr. P. T. i T. R. P., zadaniem którego będzie reprezentować i dbać o interesy pracowników pocztowych. Zarząd składa się z jednego do trzech osób, powoływanych przez Radę zwykłą większością głosów.

Centralny Związek dokonywać będzie rewizyj.

Przeprowadzanie rewizyj odbywać się będzie według przepisów ustawy o spółdzielniach instrukcyj Państwowej Rady Spółdzielczej oraz odpowiednich uchwał i regulaminów Centralnego Związku.

Podane wyżej zasadnicze przepisy statutu Centralnego Związku ilustrują nam w zupełności cele i zadania tej ze wszechmiar pożytecznej instytucji dla świata pracy, organizującego się w szybkim tempie w kierunku skoordynowania ruchu gospodarczo-samopomocowego.

Związek nasz jest jednym z założycieli Centralnego Związku i dążyć będzie w interesie swych członków do jaknajwiększego udziału w jego pracach łącznie z spółdzielniami i zrzeszeniami gospodarczemi istniejącemi w społeczności pocztowej. Bliższe szczegóły podane zostaną we właściwym czasie. **S. M.**

Kiedy uzyskamy dodatek kasowy

Od chwili powstania Związku, na wszystkich kongresach, zjazdach, i zebraniach była i jest poruszana sprawa dodatku kasowego.

Każdy z kongresów, nie wyłączając i tegorocznego w Gdyni, zaleca Zarządowi Związku wytężenie wszystkich sił w kierunku przyznania przez administrację pracownikom, zatrudnionym w działach kasowych, procentowego wynagrodzenia za pełnione czynności kasowe, na pokrycie niedoborów, spowodowanych przeliczeniem, przyjęciem pieniędzy fałszywych lub uszkodzonych.

Pomimo tylu uchwał, memorjałów i wniosków, sprawa dodatku kasowego utkwiła, jak dotąd, na martwym punkcie i nie słyszy się żadnych wiadomości, dotyczących jej zaktualizowania. A tymczasem setki urzędników działów kasowych grzęzną w długach i pogrążają się w coraz większą nędzę, bez własnej winy, przy najsumienniejszem i najuczciwszem prowadzeniu działu, z tej jedynie przyczyny, że są kasjerami urzędu.

Już obecnie najgorszą karą dla urzędnika, największą groźbą i postrachem jest kasa. Wizja kasy jest koszmarem, prześladującym każdego z urzędników. Nie jest to frazes... Przeciętnie urzędnik kasowy urzędu klasy III-ej dopłaca za braki i monety fałszywe w okresie miesięcznym od 20 do 50 złotych, a nierzadko zdarzają się wypadki przeliczenia i kilkuset złotych. Znane mi są urzędy, z których urzędnik kasowy w okresie trzymiesięcznym zapłacił za braki i monety faszywe kwotę 508 złotych, a ponadto miesięcznie dopłacał „normalnie" znaczne kwoty. W innym — zapłacił również w tym samym okresie 480 złotych.

Stan taki z pewnemi odchyleniami istnieje nieomal we wszystkich większych urzędach. Mnożą się weksle, obniża stopa życiowa, wyczerpują się nerwy i zdrowie i wielkiemi krokami zbliża widmo nędzy. Nadomiar złego, weksle niewykupione idą do Dyrekcji, co powoduje zajęcie poborów i grozi rozprawą dyscyplinarną. Czy można dopatrywać się w tym stanie rzeczy winy pracownika?

W jednym z urzędów w okresie trzech miesięcy było zatrudnionych w kasie czterech urzędników. Jeden dopłacił 100 złotych, drugi 70, trzeci 280, czwarty 20 złotych. Były to tylko braki, spowodowane przeliczeniem. Ponadto zapłacono kilkadziesiąt złotych za braki w bilonie i monety fałszywe.

Wypadki tego rodzaju są nieuniknione, środków zaradczych, poza wprowadzeniem dodatku kasowego, niema. Urzędnik, przyjmując 15 do 30 tysięcy bilonu w okresie trzygodzinnym, nie jest w możności należycie przejrzeć wszystkie monety, a ponadto brak środków technicznych uniemożliwia mu niejednokrotnie stwierdzenie fałszywości monet. Ogólne przeliczenie przyjmowanego bilonu i „zarobienie" go w kilkunastu woreczkach powoduje przedłużanie godzin urzędowania do 21 — 22 i dłużej i wyklucza możliwość sprawdzenia pojedyńczych monet.

Przytoczone cyfry i motywy są wystarczająco wymowne, sądzę przeto, że rozpaczliwa sytuacja urzędników kasowych, tylko w części zobrazowana przezemnie, znajdzie zrozumienie wśród czynników miarodajnych i wpłynie w kierunku wyznaczenia pewnego odszkodowania miesięcznego za pełnione czynności kasowe, oraz skłoni Zarząd Związku do jak najenergiczniejszego poparcia sprawy urzędników kasowych w myśl zaleceń Kongresu.

Stefan Giergielewicz.

Zjazd Delegatów Okręgu Warszawskiego

Dnia 25.II.1934 r. w lokalu Zarządu Głównego Związku, przy ul. Bednarskiej Nr. 25 w Warszawie odbył się Doroczny Walny Zjazd Delegatów Kół Miejscowych Okręgu Warszawskiego.

Zjazd zagaił Prezes Zarządu Okręgowego, kol. Tykwiński, witając Prezesa Dyrekcji, p. Inż. Żółtowskiego, referenta Dyrekcji, p. Mgr. Gizelta, przedstawicieli Zarządu Głównego w osobach: wiceprezesa kol. Grzybowskiego i sekretarzy: kol. Modlińskiego i Schaba oraz uczestników Zjazdu.

Po wyborze Prezydjum w osobach kol. Jaskulskiego, honorowego Prezesa Zarządu Okr., jako Przewodniczącego, kol. Pelikana (Łódź) i Wigenhagena (Warszawa 2) — jako asesorów, oraz kol. Godlewskiego i Fitzego — jako sekretarzy, przyjęto następujący porządek obrad:

A. Otwarcie Zjazdu i powitanie gości.

B. Wybór Prezydjum Zjazdu i Komisyj:
   wyborczo-skrutacyjnej, budżetowej, samopomocy, organizacyjno-postulatowej.

C. Sprawozdanie ustępującego Zarządu:
   a) Prezesa, b) Skarbnika, c) Komisji Rewizyjnej.

D. Dyskusja nad sprawozdaniem i głosowanie wniosków.

E. Wybór nowego Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Sądu honorowego.

F. Sprawozdania Komisyj.

G. Wolne wnioski.

H. Zamknięcie Zjazdu.

Do poszczególnych Komisyj wybrano następujących kolegów:

a) Wyborczo - skrutacyjnej: kol. kol. Świderskiego, Masłowskiego, Leszczyńskiego, Lange, Zienkiewicza, Ostrzyżka i Założnego,

b) Samopomocy: kol. kol. Geske, Jagurę, Fligela i Giergielewicza,

c) Budżetowej: kol. kol. Kostro, Ciecierskiego, Ziemkowskiego, Wołczyńskiego i Krzeczkowskiego.

d) Postulatowo - organizacyjnej: Grochowskiego, Grylicza, Belke, Popiółka i Saja.

Sprawozdanie z działalności Zarządu Okręgowego w czasie ubiegłej kadencji złożył Prezes Zarządu Okręgowego kol. Tykwiński. W obszernem tem sprawozdaniu kol. Tykwiński naszkicował całokształt prac Związku wogóle, kładąc szczególny nacisk na możliwości dzisiejszej doby i zabiegi Związku.

Przechodząc do szczegółowej analizy działalności ustępującego Zarządu, spra-

wozdawcza omówił szczegółowo warunki w jakich Zarząd ten pracował i jego zabiegi.

Zarząd ustępujący przedstawił szereg memorjałów zarówno Dyrekcji jak i Zarządowi Głównemu, które częściowo zostały załatwione pomyślnie dla członków Związku, częściowo zaś z powodów natury gospodarczej odłożone na czas pomyślniejszych warunków Państwa.

Większość spraw załatwianych przez ustępujący Zarząd stanowiły interwencje w Dyrekcji. Tu Zarząd trafiał również na poważne trudności natury finansowej, jak przy załatwianiu spraw zapomóg, urlopów i t. p., jednak, dzięki życzliwemu ustosunkowaniu się do tych spraw Pana Prezesa Dyrekcji, Inż. Żółtowskiego, interwencje takie przeważnie załatwiane były z wynikiem dodatnim.

Za tak przychylne ustosunkowanie się do poczynań Zarządu Okręgowego mówca złożył podziękowanie obecnemu na Zjeździe Panu Prezesowi Dyrekcji, podkreślając również życzliwe stanowisko P. Dyrektora urzędu poczt. Warszawa 2 — Hubera, który jako zwierzchnik kol. Tykwińskiego ułatwiał mu pracę na polu organizacyjnem.

Po sprawozdaniu kol. Tykwińskiego głos zabrał Pan Prezes Dyrekcji, Inż. Żółtowski, zaznaczając, że ciężka sytuacja gospodarcza Państwa nie zawsze pozwalała na załatwienie niektórych postulatów i interwencyj Związku, jednak w miarę możności sprawy te są załatwiane przychylnie. Życząc Zjazdowi dalszych owocnych prac, Pan Prezes Zebranie opuścił, żegnany hucznemi oklaskami.

Zkolei kol. Kostro, skarbnik ustępującego Zarządu, złożył sprawozdanie kasowe za ubiegłą kadencję, podkreślając, że Zarząd prowadził gospodarkę oszczędną.

W imieniu Komisji Rewizyjnej sprawozdanie z wyniku rewizji ksiąg złożył kol. Ostrzyżek, stwierdzając, że wydatki były celowe i zgodne z preliminarzem. Komisja Rewizyjna stawia wniosek o udzielenie ustępującemu Zarządowi absolutorjum.

Po przeprowadzeniu krótkiej dyskusji, Zjazd jednogłośnie powziął uchwałę, udzielającą ustępującemu Zarządowi absolutorjum, wyrażając mu podziękowanie za jego działalność.

Kol. Modliński, w imieniu Zarządu Głównego, złożył sprawozdanie z działalności Zarządu Gł., omawiając szczegółowo zabiegi Zarządu Głównego w związku z wejściem w życie Ustawy uposażeniowej, pragmatyki służbowej oraz poruszył sprawę redukcji, urlopów i t. d.

Przybyłego w międzyczasie kierownika Referatu Społecznego Dyr. P. i T. w Warszawie, p. Gruszeckiego, powitał w imieniu Zjazdu przewodniczący kol. Jaskulski, poczem wręczył dyplomy z okazji nieprzerwalnej dziesięcioletniej pracy na niwie związkowej kolegom Ostrzyżkowi Stanisławowi (Siedlce), Grochowskiemu Adamowi (Warszawa 1), Masłowskiemu Stanisławowi (Warszawa 2), Kicmanowi Wacławowi i Godlewskiemu Zygmuntowi (W-wa Telegraf).

Po wysłaniu telegramów do Pana Ministra Poczt i Telegrafów Inż. Kalińskiego oraz do obradującego Zjazdu Delegatów Okr. Poznańskiego, przewodniczący zarządził przerwę w celu przeprowadzenia prac w Komisjach.

Po przerwie Komisje składały sprawozdania z wyniku swoich obrad.

Po sprawozdaniu poszczególnych Komisyj, Zjazd powziął szereg uchwał natury organizacyjnej, uchwalił preliminarz budżetowy na następną kadencję oraz wyniósł rezolucje, domagające się między innemi:

1) Dodatku funkcyjnego dla Zastępców Dyrektorów, Naczelników i Kierowników Oddziałów ponadklasowych, I i II klasy.

2) Dodatku na manco kasowe dla pracowników zatrudnionych w działach kasowych.

3) Przyznanie kredytów na siły zastępcze w celu umożliwienia pracownikom wykorzystania urlopów wypoczynkowych.

4) Wycofania w okresie zimowym kursowania wagonów pocztowych t. zw. listówek.

5) Utrzymania kwater zajazdowych dla ambulanserów w stanie należytej czystości i zasięgania opinji ambulanserów przy wynajmowaniu tych kwater.

6) Zaopatrywania tych pracowników poczt. w umundurowania bezpłatne i skrócenia okresu używalności umundurowania.

7) Uregulowania wypłaty djet ambulansowych dla urzędników zaszeregowanych poniżej 7 gr. up.

8) Racjonalnego podziału wynagrodzenia za czynności P. K. O.

9) Jednorazowego urzędowania w urzędach pocztowych.

10) Skrócenia czasu pracy w działach kasowych o jedną godzinę.

Na wniosek Komisji Skrutacyjno-Wyborczej dokonano wyboru Zarządu w następującym składzie:

1. Tykwiński Czesław, 2. Świderski Kazimierz, 3. Założny Aleksander, 4. Kostro Władysław, 5. Kicman Wacław, 6. Panek Edward, 7. Leszczyński Wacław, 8. Masłowski Stanisław, 9. Geske Rajmund, 10. Jagura Władysław, 11. Lange Jadwiga, 12. Rogulski Wojciech, 13. Tryburczyk Bronisław, 14. Pelikan Bernard, 15. Zienkiewicz Edward, 16. Sobociński Bronisław, 17 Lech Konstanty.

Zastępcy do Zarządu.

1. Roszkowski Stanisław, 2. Pieńkowski Wacław, 3. Janowski Szczepan, 4. Zientara Walenty, 5. Saj Antoni, 6. Czapliński Tomasz, 7. Krzeczkowski Edward, 8. Fitze Tadeusz.

Komisja Rewizyjna.

1. Jaskulski Jakób Jerzy, 2. Ostrzyżek Stanisław, 3. Grochowski Adam.

Zastępcy do Komisji Rewizyjnej.

1. Fabisiak Roman, 2. Giergielewicz Stefan.

Sąd Honorowy.

1. Dąbrowski Albin, 2. Kaprański Maksymiljan, 3. Szenejko Wacław, 4 Godlewski Zygmunt, 5. Belke Stefan.

Zastępcy Sądu Honorowego.

1. Ziemkowski Bolesław, 2. Brandenburg Bolesław, 3. Popiołek Antoni.

Nowoobrany Zarząd ukonstytuował się w następujący sposób:

Kol. Tykwiński Czesław — prezes
„ Świderski Kazimierz—Wiceprezes
„ Założny Aleksander — „
„ Rogulski Wojciech — „
„ Panek Edward — Sekretarz
„ Kostro Władysław — Skarbnik
„ Geske Rajmund — Zastępca Sekr.
„ Kicman Wacław — Zast. Skarbn.
„ Leszczyński Wacław — Czł. Zarz.
„ Masłowski Stanisław — „ „
„ Jagura Władysław — „ „
„ Lange Jadwiga — „ „
„ Tryburczyk Bronisław — „ „
„ Pelikan Bernard — „ „
„ Zienkiewicz Edward — „ „
„ Sobociński Bronisław — „ „
„ Lech Konstanty — „ „

Sąd Honorowy ukonstytuował się następująco:

Przewodniczący	— kol.	Dąbrowski
Zastępca przew.	— „	Godlewski
Sekretarz	— „	Belke
Z-ca Sekretarza	— „	Kaprański
Członek	— „	Szenejko

Nasze uzdrowiska i letniska

KRYNICA

Dom Wypoczynkowy otwieramy od 1 maja b. r. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Główny Związku i według kolejności zgłoszeń dokonywa podziału miejsc.

W zgłoszeniu prosimy podawać czas zamierzonego pobytu t. j. datę przyjazdu i datę wyjazdu, oraz ilość osób, które chcą skorzystać z Domu Wypoczynkowego.

Równocześnie ze zgłoszeniem należy przekazać zadatek **w kwocie 10 zł. od osoby** na konto P. K. O. Nr. 2375. Wpłacony zadatek zaliczony będzie na poczet rachunku za pobyt w Domu Wypoczynkowym.

Biorąc pod uwagę trudne warunki materjalne pracowników pocztowych, Zarząd Główny ustalił bardzo niskie opłaty — są one najniższe w porównaniu z innymi domami wypoczynkowemi w Krynicy.

Opłaty te wynosić będą w czasie od 1 maja do 31 sierpnia:

1) Członkowie Związku i ich rodziny	5 zł.
2) Dzieci do lat 7	3 zł.
3) Dzieci powyżej lat 7 do 10	4 zł.
4) Nieczłonkowie — pracownicy państwowi	7 zł.
5) Osoby prywatne	8 zł.

Osoby, korzystające z oddzielnego pokoju — 1 osobowego — których jest minimalna ilość (są przeważnie 2 lub 3 osobowe) **dopłacają dziennie 1 zł.**

Po przybyciu do Krynicy i uzyskaniu pokoju należy wpłacić do rąk zarządzającej (gospodyni) opłatę przynajmniej za 2 tygodnie zgóry. Następne opłaty winny być uregulowane również zgóry, za okres przynajmniej 2-tygodniowy.

Osobom, które w oznaczonym terminie nie zajmą wyznaczonego im w Domu Wypoczynkowym pokoju wzgl. miejsca, Zarząd Domu nie jest obowiązany pokoju względnie miejsca rezerwować.

Osoby, które pragnęłyby pozostać w Domu Wypoczynkowym dłużej, niż podały w zgłoszeniu, winny życzenie to zgłosić Zarządowi Domu, przynajmniej na tydzień przed oznaczonym poprzednio terminem pobytu.

Oprócz opłat, wymienionych wyżej za pobyt i utrzymanie w Domu Wypoczynkowym, wszyscy kuracjusze w Krynicy opłacają:

1) gminny i państwowy podatek hotelowy w wysokości 13 proc. od wartości pokoju. (Podatek jest nieznaczny i wynosi około 15 gr. dziennie).

2) Taksę klimatyczną, która dla pracowników państwowych, uwzględniając 50 proc. zniżkę, wynosi za pobyt ponad 1 tydzień do 6 tygodni — 14 złotych.

Kąpiele otrzymuje się na podstawie ordynacji lekarskiej, pracownicy państwowi korzystają z 50% zniżki.

Szczegółów co do otrzymania biletów kąpielowych i cen za poszczególne rodzaje kąpieli dowiedzieć się można na miejscu, w Domu Wypoczynkowym.

W Krynicy korzystać można z następujących kąpieli: mineralnych, borowinowych, hydropatycznych, galwanicznych. Dla orjentacji podajemy poniżej choroby i niedomagania, które według długoletnich badań naukowych usuwa kuracja w Krynicy:

Krwi i narządów krwiotwórczych, serca i naczyń, przemiany materji i gruczołów dokrewnych, przewodu pokarmowego, dróg żółciowych i wątroby, dróg moczowych, choroby kobiece, nerwów, schorzenia reumatyczne przewlekłe i zmiany zapalne kości i stawów mięśni.

Porady lekarskie (za kartą porady) dla pracowników państwowych — bezpłatnie.

Tak zwane „karty skierowania" lekarzy powiatowych do Krynicy nie istnieją, albowiem Skarb Państwa nie zwraca kosztów leczenia się w Krynicy. Każdy pracownik państwowy leczy się zatem w Krynicy na własny koszt. Lekarz powiatowy wzgl. umówiony może, conajwyżej, wydać świadectwo, stwierdzające potrzebę leczenia się w Krynicy i jednocześnie może postawić wniosek na udzielenie urlopu kuracyjnego.

W Domu Wypoczynkowym pobytu bez utrzymania nie udziela się.

Członkowie Związku Prac. P. T. i T. R. P., pragnący korzystać z opłaty 5 złotych dziennie, winni przedstawiać przy regulowaniu należności zaświadczenie odnośnego Koła Miejscowego, stwierdzające przynależność związkową.

„SANATO"

Sanatorjum Zw. Prac. P., T. i T. w Zakopanem przyjmuje osłabionych i chorych na płuca.

Członkowie Związku oraz ich rodziny płacą — jeżeli posiadają kartę skierowania od lekarza powiatowego — 3.25 zł. dziennie.

Nieczłonkowie z kartą skierowania płacą 3.75 zł. Bardzo dobre i obfite odżywianie (5 razy dziennie). Znakomita opieka lekarska; wszelkie zabiegi — röntgen, lampa kwarcowa, sollux, djatermja i t. p. na miejscu. Zgłoszenia: Sanatorjum Związku Prac. Poczt.,Tel. i T. Zakopane.

ŚWIDER

Zarząd Główny łącznie z Zarządem Okręgowym Związku Prac. P. T. i T. R. P. uruchamia z dniem 1-go maja b. r. Kolonje Letnie w Świdrze k/Warszawy. Kolonje Letnie w Świdrze obejmują przeszło 25-morgowy teren, w całości pokryty wysokopiennym lasem sosnowym, położony nad rzeką Świdrem.

Zgłoszenia reflektantów (reflektować mogą wszyscy pracownicy poczt, telegr. i telef.) na mieszkania przyjmuje Zarząd Główny, Okręgowy oraz Koła Miejscowe, do dnia 10-go maja 1934 r., poczem mogą być przyznane mieszkania jedynie w miarę wolnych miejsc. W podaniach o przydział mieszkania podać należy, na ile pokoi się reflektuje, na jaki okres i której kategorji mieszkanie.

Cenę ustala się w zależności od kategorji wynajętego mieszkania; I-a kategorja — zł. 120.—, II-a kat. — zł. 100.—, za cały sezon, t. j. od dnia 1-go maja do 1 października r. b. Po przyznaniu mieszkania należy wpłacić 1/3 należności gotówką, reszta zaś płatna jest w dwóch ratach miesięcznych. Na nieuiszczoną należność pobiera się odpowiednie zobowiązanie.

Reflektantom, życzącym sobie wynająć mieszkanie tylko na jeden miesiąc — będzie przyznane mieszkanie, jeśli znajdą się reflektanci na pozostałe miesiące.

Pokoje wynajęte na jeden miesiąc, płatne są zgóry.

Bliższych informacyj udzielają: Zarząd Główny i Zarząd Okręgowy Związku, tel. Nr. 624-29, wzgl. 5-80-60.

ZE ŚWIATA POCZTY

POLSKA

Powrót delegacji polskiej z X Kongresu Świat. Związku Poczt. w Kairze.

W dniu 30 marca r. b. powrócili do Warszawy Dyrektor Gabinetu Ministra Poczt i Telegr. p. Roman Starzyński i naczelnik wydz. p. Dr. Marjan Blachier, którzy reprezentowali Polskę na X Kongresie Światowego Związku Pocztowego.

X Kongres Światowego Związku Pocztowego w Kairze.

Kongres, który się rozpoczął 2 lutego r. b. i trwał 7 tygodni miał ogromną pracę, gdyż do zadań jego należało rozpatrzenie 1700 wniosków, w tej liczbie i projekty zmian jakie zgłoszono Kongresowi.

Komisja przygotowawcza do X Kongresu, która się odbyła w maju 33 r. w Ottawie rozpatrzyła i zaopinjowała 1450 wniosków. Pomimo dokonanych prac przygotowawczych Kongres miał olbrzymią pracę, gdyż każde państwo, którego wniosek komisja przygotowawcza odrzuciła, miało prawo domagać się na Kongresie poddania rewizji decyzji komisji przygotowawczej.

Kongres wybrał 4 komisje, które zajęły się rozpatrzeniem zgłoszonych wniosków. Program pracy ustalono w ten sposób, że nad każdym artykułem regulaminów, (postanowień) otwierano dyskusję a przewodniczący poddał dyskusji przedewszystkiem te wnioski, jakie nie rozpatrywano przez komisję przygotowawczą.

Jeżeli wniosek jednego z państw, komisja przygotowawcza odrzuciła, to można było na komisji przy dyskusji nad właściwym artykułem domagać się ponownego przedyskutowania wniosku.

Obrady w komisjach, jak i na Kongresie prowadzono — wedle starego zwyczaju — w języku francuskim. Indje Brytańskie domagały się, by do obrad dopuszczono i język angielski, jednak wniosek ten, ze względu na to, że w razie uwzględnienia go należałoby dopuścić i inne języki, Kongres stanowczo odrzucił.

Wszelkie projekty uchwał i t. d. opracowane przez komisje skierowano do komisji IV (commision de rédaction), która zbadała stronę formalną i redakcyjną projektów, poczem odesłano je Kongresowi. Na Kongresie istniała możliwość domagania się ponownego rozpatrzenia wniosków nieprzyjętych prz komisje.

Jeżeli chodzi o obniżenie opłat pocztowych w obrocie zagranicznym to wniosek Niemiec o obniżenie ich Kongres nie uchwalił wobec sprzeciwów mniejszych państw, które wypowiedziały się ze względów budżetowych przeciwko obniżeniu opłat.

Uchwalono natomiast obniżenie maksymalnych opłat za doręczenie przesyłek pośpiesznych o 30% oraz za pakieciki z 15 ct. za 50 gr. na 10 ct.

Za listy polecone nieopłacone lub niedostatecznie opłacone nie będzie się pobierało brakującej opłaty z specjalną dopłatą, lecz jedynie zwykłą dopłatę.

Pozatem uchwalono, by państwa zwłaszcza o chwiejnym kursie walut przestrzegały bezwarunkowo pobieranie opłat w granicach minimalnych, określonych w konwencji a Rządowi Związku Szwajcarskiego powierzono w tym kierunku kontrolę. Do opłat pocztowych określonych w art. 33 konwencji wolno w przyszłości pobierać tylko 40% dodatku zamiast jak dotychczas 50%.

Obniży się również opłaty na przewóz lotniczy z 25 ct. za 20 gr. na 15 ct. Na uwagę zasługuje postanowienie, że państwa mogą w wzajemnym obrocie nie pobierać specjalnych opłat lotniczych.

Wobrocie z paczkami obniżono jedynie opłatę za paczki ekspresowe o 33⅓%.

Przyjęto dalej wniosek Niemiec co do ujednostajnienia granic wymiarów przesyłek listowych, według którego granica na długość nie może przekraczać 60 cm.

Co się tyczy druków to wolno będzie dołączać do nich koperty, kartki lub opaski zaopatrzone znaczkami pocztowemi kraju przeznaczenia. Wniosek ten zgłosili sfery przemysłowe i handlowe, którym zależało na uproszczeniu sposobu wysyłania druków. Jako druki dopuszczone będą fotografje z uwagą „Copyright by...." i z opisem dotyczącym samej fotografji.

Jeżeli chodzi o przesyłki za pobraniem to nadawcy przesyłek za pobraniem będą mogli domagać się przekazania pobranej sumy na ich konto czekowe. Rzecz jasna, że jest to znaczne ulepszenie sposobu przekazywania pieniędzy.

Co do paczek to wolno będzie przyjąć do przewozu paczki do 10 kg.

Obszerną dyskusję wywołał wniosek zarządu pocztowego Niemiec w sprawie wprowadzenia do międzynarodowego obrotu pocztowego „czeków podróżniczych". Zaprowadzenie tych czeków zależy od wyrażenia zgody zarządów pocztowych w poszczególnych państwach.

Pocztowe czeki podróżnicze znajdujące się w zeszytach po 10 blankietów mają być wystawiane na 100 fr w złocie z terminem ważności na 4 miesiące. O ile się zarządy pocztowe państw zgodzą, można wydać jednej osobie kilka zeszytów blankietów czekowych. Właściciel zeszytu czekowego nie może zeszytu, ani samych czeków ustąpić przez żyro (indos), a w razie zagubienia ich właściciel nie może zgłosić nieważności czeków podróżniczych. Jeżeli chodzi o korzyści czeków podróżniczych w porównaniu z czekami prywatnych instytucyj bankowych to poczta ma przedewszystkiem większą sieć instytucyj (urzędów), w których można czeki zrealizować. Istnieje zatem większa dogodność podjęcia pieniędzy. Pozatem niema tych wszystkich formalności (wzory podpisów i t. d.), jakie zachodzą w prywatnych instytucjach bankowych.

Wniosek argentyńskiego zarządu pocztowego co do rozwiązania kosztów tranzytu na zasadzie wzajemności nie uzyskał większości. Po obszernej dyskusji uchwalono obniżenie kosztów tranzytu za odsyłki zamknięte o 20%.

Zniesiono jednakże należności tranzytowe za przesyłki wysłane luźno, opłaty na korzyść Zarządu przechowującego odsyłki, oraz opłaty za worki listowe do wagi 2 kg.

Na wniosek Niemiec zmieniono zasadę odpowiedzialności zarządu pocztowego za podrobione lub sfałszowane przekazy pocztowe. Jeżeli np. w Belgji wypłacono sfałszowane niemieckie przekazy pocztowe, to według dotychczas obowiązujących przepisów ponosił wyłączną odpowiedzialność zarząd pocztowy kraju przeznaczenia (wypłaty), gdyż nie istniała podstawa prawna do nałożenia współodpowiedzialności zarządowi pocztowemu kraju, w którym podrobiono lub sfałszowano przekazy pocztowe. Wyłączna odpowiedzialność zarządu pocztowego kraju przeznaczenia była oczywiście uzasadniona w przypadkach, gdy chodziło o zwykłe, na pierwszy rzut oka widoczne podrobienie lub sfałszowanie przekazów. Inaczej należało jednakże traktować przekazy podrobione lub sfałszowane, które pomimo skrupulatnego zbadania nie można było w urzędzie oddawczym odróżnić od prawdziwych przekazów. W tych przypadkach należało przyjąć słuszną zasadę, że zarząd pocztowy kraju, którego blankiety i pieczątki użyto do podrobienia lub sfałszowania ponosi współodpowiedzialność do pokrycia wyrządzonej szkody.

Uregulowanie tej sprawy ma więc doniosłe znaczenie.

Z powyższego pobieżnego wyliczenia kilku najważniejszych uchwał X Kongresu Światowego Związku Pocztowego widzimy, że Kongres spełnił ważne zadanie w rozwoju pocztowego prawa międzynarodowego. Dalsze istotne korzyści to ogólna wymiana zdań i myśli wybitnych przedstawicieli zarządów pocztowych, którzy przez kilka tygodni owocnej i żmudnej pracy zdołali nawiązać nici przyjaźni, co w rezultacie przyczyni się do wzajemnego lepszego porozumienia i wzmocnienia współpracy.

Wobec tego, że przyszły Kongres niewątpliwie nie będzie miał tak olbrzymiego materjału wniosków i projektów zmian, odstąpiono od wyboru komisji przygotowawczej (commision préparatoire).

Jako miejsce przyszłego Kongresu wybrano jednogłośnie Buenos Aires.

W końcu należy jeszcze podkreślić, że zarząd pocztowy w Egipcie przyjął delegatów na Kongres nad wyraz serdecznie i urządził specjalny urząd pocztowy dla potrzeb Kongresu. Delegaci na Kongres zwiedzili Kanał Suezki, piramidy w starożytnym Egipcie, górny Egipt i mieli sposobność poznania historji i kultury Egiptu.

(D. P. Z.)

Z ŻYCIA ZWIĄZKU

WARSZAWA 2.

Dnia 8.III.1934 r. w sali Świetlicy Oddziału II Pocztowego Przysposobienia Wojskowego odbyło się doroczne Walne Zebranie członków Koła Miejscowego Warszawa 2.

Zebranie zagaił Prezes Koła kol. Masłowski Stanisław, witając Pana Wicedyrektora Urzędu Witkowskiego Zygmunta, sekretarza Zarządu Głównego kol. Schaba oraz przedstawicieli Zarządu Okręgowego w osobach: Prezesa kol. Tykwińskiego i Sekretarza — kol. Panka.

Na wniosek kol. Masłowskiego uczczono przez powstanie pamięć zmarłych kolegów, poczem przystąpiono do wyboru prezydjum Zebrania.

Na przewodniczącego wybrano Honorowego Prezesa Koła kol. Kostro Władysława, na sekretarza kol. Urzykowskiego Czesława, na asesorów kol. Taffa z Otwocka oraz kol. Pytlewskiego.

Przyjęto następujący porządek obrad:

1) Zagajenie i wybór Prezydjum.
2) Sprawozdanie ustępującego Zarządu:
   a) Prezesa, b) Skarbnika, c) Komisji Rewizyjnej.
3) Dyskusja nad sprawozdaniem.
4) Sprawa wyborów nowego Zarządu.
5) Wolne wnioski.

Sprawozdanie z działalności ustępującego Zarządu złożył Prezes Koła kol. Masłowski, obrazując całokształt prac Związku w sprawach: Ustawy uposażeniowej, pragmatyki służbowej i innych, podkreślając, że w sprawach tych Związek przedstawił Władzom szereg postulatów, które częściowo zostały załatwione przychylnie.

Interwencje u Władz urzędu poczt. Warszawa 2, dzięki przychylnemu stanowisku p. Dyrektora Hubera i Wicedyrektora Witkowskiego, załatwiane były przeważnie z wynikiem dodatnim.

Dzięki oszczędnej gospodarce ustępującego Zarządu zakupiono maszynę do pisania i szafę do bibljoteki.

Bibljoteka była zawsze szczególną troską ustępującego Zarządu i stale stan księgozbioru powiększano, zakupując nowości. Obecnie bibljoteka liczy około 4060 tomów wartości około 12.000 zł.

W okresie sprawozdawczym Zarząd zorganizował „Choinkę" dla dzieci członków, w której udział wzięło około 300 dzieci, obdarowanych słodyczami i upominkami.

Sprawozdanie kasowe złożył skarbnik kol. Wołczyński, udzielając szczegółowych wyjaśnień do ogłoszonych drukiem cyfrowych danych. Pozostałość gotówkowa Koła na dzień 24.II.1934 r. wynosi 396 zł.

Kol. Merkel, w imieniu Komisji Rewizyjnej złożył sprawozdanie z wyniku rewizji ksiąg i gospodarki Koła, stwierdzając, że gospodarka była oszczędna, a wydatki celowe, oraz wnosząc o udzielenie ustępującemu Zarządowi absolutorjum.

Wniosek Komisji Rewizyjnej zebrani przyjęli bez dyskusji jednogłośnie.

Kol. Masłowski, w imieniu ustępującego Zarządu oraz wszystkich członków Koła, wręczył kol. Kostro dyplom honorowego Prezesa Koła, podkreślając zasługi, położone przez tego kol. w pracach dla Koła i zaznaczając, że godność ta nadaną została kol. Kostro w roku 1929.

Kol. Schab, sekretarz Zarządu Głównego, złożył szczegółowe sprawozdanie z wyników prac, podjętych przez Zarząd Główny w sprawach uposażeniowych, emerytalnych i awansów, przedstawiając jednocześnie zamierzenia Zarządu Gł. na przyszłość w kierunku dodatków funkcyjnych dla kierowników oddziałów w dużych urzędach oraz dodatków na manco kasowe.

W wyniku wyborów, przeprowadzonych przez tajne głosowanie, został wybrany nowy Zarząd Koła w następującym składzie: kol. Wołczyński, Masłowski, Geske, Węsierski, Mrówczyński, Belke, Kornaszewska, Jędrzejczak, Pieńkowski, Lauk i Matejkowski oraz Komisja Rewizyjna: Detyniecka, Merkel i Niewrzała.

Po powzięciu szeregu uchwał w sprawach:

1) skupienia się wszystkich pocztowców pod wspólnym sztandarem Związku P. T. i T. Rz. P.;

2) dalszej wytrwałej akcji w kierunku samopomocy oraz w sprawach usunięcia bolączek służby ambulansowej, zebranie zakończono.

Nowoobrany Zarząd ukonstytuował się następująco: Prezes — kol. Masłowski Stanisław, Wiceprezesi — kol. Pieńkowski Wacław i kol. Jędrzejczak Władysław, Sekretarz — kol. Geske Rajmund, Skarbnik — kol. Wołczyński Stefan.

BIAŁYSTOK.

Dnia 8 kwietnia r. b. przy bardzo licznym udziale członków miejscowych i delegatów z Urzędów prowincjonalnych, w Świetlicy Pocztowej odbyło się walne doroczne zebranie członków Koła.

Na przewodniczącego zaproszono kolegę Czesława Tykwińskiego, prezesa Koła Okręgowego w Warszawie. Na asesorów kolegów: Stanisława Mellera p. o. Naczelnika Urzędu Białystok I i Wincentego Morelewskiego, naczelnika Urzędu Czyżew. Na sekretarza kol. Stanisława Kołpaka.

Prezes ustępującego zarządu kol. Zienkiewicz uwypuklił etapy nader uciążliwej pracy organizacyjnej, uwieńczonej uzdrowieniem stosunków i warunków pracy na terenie urzędu Białystok I, zawdzięczając szlachetnemu zrozumieniu Władz Naczelnych.

Po złożeniu sprawozdań przez Skarbnika i Komisję rewizyjną nastąpiła ożywiona i rzeczowa dyskusja, w której zabierali głos koledzy Konopacki, Życki i inni.

Po udzieleniu absolutorjum ustępującemu zarządowi, zabrał głos prezes Zarządu okręgowego kol. Tykwiński.

W obszernem i źródłowem przemówieniu kol. Tykwiński wyjaśnił korzyści, wynikające z nowej pragmatyki służbowej, wspomniał o zniesieniu osławionego paragrafu 42, porównał naszą ustawę uposażeniową z ustawami innych resortów, oraz zapewnił o wprowadzeniu w życie awansów z dniem 1 maja r. b.

Ponadto kol. Tykwiński omówił szczegółowo znaczenie Związkowego Funduszu Ubezpieczeniowego, oraz Funduszu Odpraw, obowiązujących od 1 stycznia 1934 r.

Budżet na rok 1934/35 zatwierdzono w sumie 650 złotych.

Wybory do Zarządu i Komisji Rewizyjnej odbyły się przez aklamację i dały następujące wyniki:

Zarząd: Prezes Jan Życki, wiceprezes Stanisław Meller, skarbnik Eugenjusz Grylicz, sekretarz Franciszek Olszamowski.

Członkowie zarządu: Edward Zienkiewicz, Jan Kruszewski, i Franciszek Szczepanek.

Zastępcy: Antoni Buksman, Jan Dziewański i Grzegorz Zaczeniuk.

Komisja Rewizyjna: Przewodniczący Władysław Bronowicki, sekretarz Tadeusz Wawrykiewicz i członek Antoni Olszewski.

Zastępcy: Brunon Birnbaum i Adolf Bobowski.

Na zakończenie przyjęto jednogłośnie następujące wnioski:

1) Walne zebranie członków Koła Miejscowego Białystok uchwala: z uwagi na zasługi położone na polu organizacyjnem przez kolegę Antoniego Olszewskiego nadać Mu tytuł honorowego członka naszej organizacji;

2) Walne zebranie Członków Koła Miejscowego Białystok wyraża swoje podziękowanie ustępującemu Zarządowi Koła, za poczynione starania, które spowodowały unormowanie stosunków służbowych na terenie tutejszego Urzędu.

Po wyczerpaniu porządku dziennego Przewodniczący o godz. 19-ej zamknął posiedzenie.

——o——

Bilans Spółdzielczej Kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowej „Samopomoc" Pracowników Poczty, Telegrafu i Telefonu w Białymstoku.

Aktywa:

Kasa	89.48
P. K. O.	5.01
Pożyczki	12.895.81
Inwentarz	23.40
Dłużnicy	1.352.13
Razem	14.365.83

Passywa:

Udziały	1.700.00
Wkłady	10.556.99
Kapitał zasobowy	874.02
„ rezerwowy	276.03
Fundusz doraźnych pożyczek	60.—
Depozyty	124.94
Odsetki na rok 1934	158.30
Zyski	615.55
Razem	14.365.83

Rachunek strat i zysków.

Wypłacono odsetek od wkładów	479.40
„ prowizji	20.53
„ kosztów prowadzenia Kasy	590.23
Czysty zysk	615.55
Razem	1.705.71
Pobrano odsetki od pożyczek za 1933 r.	1.612.45
Pobrano prowizji	85.56
„ za deklaracje	7.70
Razem	1.705.71

Rada Nadzorcza:

Sieńczewski Aleksander (prezes)
Konopacki Wacław
Wawrykiewicz Tadeusz
Reluga Czesław
Łyczewski Bolesław.

Zarząd:

Meller Stanisław (prezes)
Zienkiewicz Edward
Olszewski Antoni (księgowy)
Olszanowski Franciszek
Dąbrowski Leon.

JASŁO.

Dnia 11 marca 1934 r. odbyło się doroczne Walne Zgromadzenie Koła miejscowego w Jaśle w sali Świetlicy Poczt. P. W. w Jaśle przy współudziale 45 członków.

Zgromadzenie zagaił wiceprezes kol. Wójcik w zastępstwie chorego kol. Skarbka, jako prezesa, witając naczelnika Urzędu Pocztowego P. Woreka, wszystkich zamiejscowych i miejscowych członków, którzy na Zgromadzenie przybyli, wyjaśniając, że kol. Skarbek nie może wziąć udziału w Zgromadzeniu, z powodu choroby. Prezes Zarządu Okręgowego kol. Kaznowski nie przybył również z powodu choroby, o czem zawiadomił Zarząd Koła.

Po zagajeniu zaproponował kol. Wójcik wybór Prezydjum Zarządu, proponując na przewodniczącego naczelnika Urzędu Pocztowego w Jaśle kol. Woreka. Wniosek ten Zgromadzenie przyjęło przez aklamację. Kol. Worek obejmując przewodnictwo Zgromadzenia, podziękował członkom za zaufanie, jakim go darzą. Na zastępców przewodniczącego powołał kol. Dubaja ze Stróż i kol. Sameckiego z Biecza. Na sekretarza kol. Antosza z Jasła.

Przewodniczący poddał pod głosowanie porządek dzienny Zgromadzenia, który to przyjęto z poprawką, że w miejsce przemówienia nieobecnego prezesa Zarządu Okręgowego, wygłosi referat o pragmatyce służbowej kol. Wójcik.

Protokół ostatniego Walnego Zgromadzenia odczytał kol. Mika, który przyjęto do wiadomości.

Kol. Mika, składając sprawozdanie Zarządu w zastępstwie Prezesa za ubiegłą kadencję zaznaczył, że wszelkie bolączki członków, Zarząd starał się załatwić pomyślnie, przedkładając je Zarządowi Okręgowemu, który prawie zawsze skutecznie interwenjował. Zarząd zbierał się kilka razy w ubiegłym roku i między innemi sprawami omówił regulamin funduszu odpraw, wysyłając Zarządowi głównemu swe spostrzeżenia. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie zwołane 16 lipca 1933 r. wybrało delegata kol. Mikę na kongres w Gdyni, wysyłając równocześnie wnioski, a to: w sprawie godzin urzędowania, wolne karty na przejazd kolejami na czas urlopów pracowników i 50% zniżki dla rodzin pracowników poczt. Przyznania urzędnikom pocztowym umundurowania, niższym pracownikom butów, a prowizorycznym i gońcom umundurowania, przyznania kredytów na siły zastępcze na czas urlopów, przywrócenia zmniejszonych urlopów.

Zarząd koła wysłał na plenarne Zgromadzenie Zarządu Okręgowego delegata kol. Krzyszkowskiego.

Kol. Mika oświadcza w swym sprawozdaniu, że Zarząd Koła uchwały Walnego Zgromadzenia co do założenia bibljoteki nie wykonał, ponieważ fundusze, któremi rozporządzał były za małe i postanowił sprawę tę zostawić dzisiejszemu „Walnemu Zgromadzeniu" do rozstrzygnięcia. Kwot uchwalonych na założenie bibljoteki nie podjął. Zarząd Koła przesłał uchwalone kwoty, 100 zł. Zarządowi Rodziny Pocztowej w Krakowie, 20 zł. Ognisku Pocztowemu. Następnie podniósł, że na dobro koła należy zapisać znaczny przyrost członków, który wybitnie się zaznaczył w ostatnich paru miesiącach, dzięki nadzwyczaj sprzyjającym okolicznościom, t. j. likwidacji koła niższych pracowników pocztowych, którego członkowie, rozumiejąc dobrze, że w jedności siła, samorzutnie i gremjalnie wstąpili do naszego związku. W dalszym ciągu kol. Mika złożył szczegółowe sprawozdanie z wyjazdu do Krakowa, jako delegata na ogólne zebranie członków kół krakowskich i delegatów kół Okręgu, a to: sprawę pragmatyki, złe i dobre jej strony, sprawę uposażeniową, sprawę umundurowania i inne, kończąc sprawozdanie, apelował do członków, by wzięli udział w życiu Związku, a służyli pomocą Zarządowi Koła, tem więcej, że obecnie okoliczności tak się układają, dzięki wielkiemu poparciu, jakie Koło otrzymuje od naczelnika urzędu P. Worekę, Koło może w niedługim czasie poszczycić się pięknemi wynikami pracy. Za udzieloną pomoc Zarządowi Koła w imieniu Zarządu i członków Koła, wyraził gorące podziękowanie naczelnikowi urzędu p. Worekowi.

Sprawozdania szczegółowe z działalności kasy koleżeńskiej nie mógł złożyć, ponieważ agendy te prowadził nieobecny kol. Skarbek; kol. Mika oświadczył, że sprawozdanie takie sporządzi, komisja Rewizyjna i roześle pisemnie wszystkim członkom.

Kol. Krzyszkowski jako skarbnik złożył swe sprawozdanie. Przychody 414 zł. 36 gr., rozchody 325 zł. 13 gr., saldo 89 zł. 23 gr.

Następnie złożył sprawozdanie kol. Rączkowski imieniem Komisji Rewizyjnej oświadczając, że komisja ta znalazła rachunki kasowe oraz wpisy z załącznikami w należytym porządku i postawił wniosek o udzielenie absolutorjum ustępującemu Zarządowi. Przewodniczący poddaje pod dyskusję sprawozdanie z działalności Skarbnika.

Kol. Wójcik stawia wniosek, by bibljotekę założyć w Związku przy Rodzinie Pocztowej lub P. P. W.; kol. Grodecki popiera ten wniosek, kol. Mika stawia wniosek, by bibljotekę założyć przy kole Rodziny Pocztowej i subwencjonować ją przez Koło Związku i P. P. W., kol. Wójcik popiera ten wniosek.

Przewodniczący poddaje wniosek kol. Rączkowskiego o wotum zaufania ustępującego Zarządu i złożenie sprawozdania kasy koleżeńskiej, przez komisję rewizyjną i wniosek kol. Miki w sprawie bibljoteki pod głosowanie. Wnioski te przeszły jednomyślnie.

Kol. Wójcik wygłosił referat na temat pragmatyki służbowej, omawiając ją szczegółowo.

Kol. Grodecki, dziękując za zaznajomienie wszystkich z nową pragmatyką, wyraża życzenie, by Związek pracował nad unormowaniem awansów. W sprawie tej kolega Mika wyjaśnia, że Zarząd główny stara się, o ile może, dla dobra swych członków. W dalszym ciągu przystąpiono do nowych wyborów. Przewodniczący kol. Worek prosi, by Zgromadzenie orzekło, jak się odbędą wybory. Na to kol. Mika stawia wniosek, by przeprowadzić to przez komisję Matkę, proponując kolegów: Wójcika, Kamińskiego, Prezesównę, Jurysiową i Stopaka.

Po przerwie przewodniczący poddając pod głosowanie listę, którą Komisja Matka ułożyła, a to: kol. Mika, Wójcik, Worek, Antosz, Prezesówna, Samecki, Kamiński, Stopak, Kutaś. Zastępcy: Machowicz, Dubiel, Stasiowski. Komisja rewizyjna: Krzyszkowski, Rączkowski, Mazurówna. Zastępcy: Poteć, Gromczakiewicz.

Przewodniczący zarządza przerwę, celem ukonstytuowania się Zarządu.

Po przerwie ogłasza listę nowego Zarządu. Prezesem kol. Mika, wiceprezes Wójcik, sekretarz Antosz, skarbnik Prezesówna, członkowie: Worek, Samecki, Kamiński, Stopak, Kutaś.

Kol. Mika w imieniu nowego Zarządu dziękuje za wybór i zaufanie, jakim go darzą członkowie, oświadczając, że będzie się starał, a z nim cały Zarząd, oddać tyle pracy kołu, ile będzie w jego mocy. We wnioskach i interpelacjach udziela głosu kol. Wójcikowi, który stawia wniosek założenia bibljoteki przy kole Rodziny Pocztowej w Jaśle. Wniosek przyjęto wszystkimi głosami. Kol. Krzyszkowski przedłożył preliminarz nowego budżetu, a to: 70 zł. fundusz reprezentacyjny prezesa, 40 zł. wydatki administracyjne, 20 zł. wydatki nieprzewidziane. Wniosek przyjęto.

Wnioski kol. Miki 50 zł. na bibljotekę, 100 zł. z kasy koleżeńskiej na koło Rodziny Pocztowej w Jaśle i by komisja rewizyjna odebrała kasę koleżeńską od kol. Skarbka, oddała nowemu skarbnikowi kol. Prezesównie, sporządzając bilans równocześnie za ubiegły rok, przyjęto.

Kol. Worek apeluje by do Zarządu odnosić się szczerze i otwarcie, a w razie poważniejszych zdarzeń, jak ewentualne wybory do Sejmu i Senatu należy zachować jednolity front, stojąc na gruncie państwowym.

W końcu przemówienia wzniósł okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, Jej Prezydenta P. prof. Ignacego Mościckiego i Wodza Narodu Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

KRAKÓW.

Dnia 25 marca 1934 r. odbyło się zwyczajne walne zebranie członków krakowskiego Koła Miejscowego „Rodziny Pocztowej".

Zebranie zagaiła przewodnicząca Pani Marja Szpaczyńska, proponując do honorowego prezydjum zebrania Panów: Naczelnika Wydziału Mgr. Zdzisława Chendyńskiego, jako przewodniczącego, Mgr. Felicję Sikorzankę, jako sekretarza, Naczelnika Wydziału Mgr. Zygmunta Laidlera, Władysława Kamińskiego, Stefana Frysztata, Józefa Madeja, jako asesorów.

Po objęciu przewodnictwa oddał przewodniczący głos Pani Szpaczyńskiej, która złożyła sprawozdanie z działalności koła za czas od czerwca 1932 r. do końca marca 1934 r.

Treściwem i obszernem sprawozdaniem zostali zebrani poinformowani o pracach Zarządu koła, które podzielone było na sekcje, a mianowicie: sekcje opieki nad dzieckiem, pomocy bezrobotnym, imprezową i przysposobienia kobiet do obrony kraju.

Po wysłuchaniu sprawozdań z działalności poszczególnych sekcyj oraz sprawozdania kasowego, P. Naczelnik Wydz. Mgr. Laidler Zygmunt, w gorących słowach podziękował w imieniu walnego zebrania Pani Przewodniczącej Marji Szpaczyńskiej i całemu ustępującemu Zarządowi za pełną poświęceń pracę, która przy rozwoju Koła dała nadzwyczajne rezultaty.

Następnie na wniosek Komisji Rewiz., wśród żywych oklasków udzielono ustępującemu Zarządowi absolutorjum.

Z kolei przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Przedstawiona przez przewodniczącego zebrania lista nowego zarządu w składzie: Panie Przewodnicząca Pani Marja Szpaczyńska, I. zastęp. Jadwiga Chendyńska, II. zastęp. Anna Kolakowa, sekretarz Felicja Sikorzanka, zastęp. Marja Ziębówna, skarbnik Zofja Jarzynowa, zastęp Marja Masłowska, członkowie Zarządu: Panie Mieczysława Münnichowa, Helena Kozakiewicz, Marja Jamrozikówna, Komisja Rewiz.: w składzie: Panowie Korompay Otto przewodniczący, członkowie: Basta Jan, Molik Stanisław, zastępcy: Pasek Adam, Ślizowski Kazimierz, została przez zebranych przyjęta przez aklamację.

W wolnych wnioskach zgłoszono wnioski o zaopatrywanie dzieci biednych pocztowców w książki szkolne oraz utworzenie przy „Rodzinie" oddziału harcerzy z dzieci pocztowców.

Wnioski te zgłoszone przez Panów Mgr. Zygmunta Laidlera i Pułkownika Henryka Doskoczyńskiego walne zebranie pozostawiło do rozpatrzenia nowemu Zarządowi.

Po wyczerpaniu dyskusji nad zgłoszonemi wnioskami, przewodniczący zamknął walne zebranie, dziękując obecnym za liczne przybycie, przyczem Pani M. Szpaczyńska złożyła gorące podziękowanie Władzom Pocztowym: Dyrektorowi Okręgu Panu Inż. Juljanowi Gostwickiemu, Naczelnikowi Urzędu Kraków 1 Panu Tytusowi Jarzynie, PP. Stefanowi Krasińskiemu, Pawłowi Atamaniukowi, Stefanowi Frysztakowi, Józefowi Madejowi następnie Zarządowi Okręgowemu Związku Prac. P. T. i T., Pocztowemu P. W. i W. F. oraz Ognisku Pocztowców za skuteczną pomoc przy organizowaniu samego Koła, jak również i imprez.

CHEŁMŻA.

Dnia 8 kwietnia 1934 r. odbyło się Walne Zebranie Koła miejscowego Związku Pr. P. T. i T. Chełmża z udziałem delegatów Zarządu Okręgowego, prezesa Okr. kol. Burdy i skarbnika okr. kol. Czmochowskiego.

Prezes Koła kolega Szczepański zagaił Walne Zebranie, witając delegatów Okr., członków zamiejscowych i miejscowych.

Na przewodniczącego Zgromadzenia wybrano skarb. okr. kol. Czmochowskiego.

Po odczytaniu protokółu z ostatniego Walnego Zebrania, który bez zmian przyjęto, prezes Koła kol. Szczepański zobrazował doroczną działalność Koła, poczem w krótkich słowach wygłosili swe sprawozdania sekr. Koła, skarbnik i komisja rewizyjna, podając dodatnie saldo na rok następny, celową i oszczędną gospodarkę starego Zarządu.

Przewodniczący zebrania po przeprowadzonej dyskusji członków poddał pod głosowanie wniosek o udzielenie ustępującemu Zarządowi absolutorjum, co zostało jednogłośnie uchwalone.

Wybrany nowy Zarząd pozostał nadal, jak w składzie zeszłorocznym z małym uzupełnieniem, mianowicie: prezesem Koła wybrano ponownie kol. Szczepańskiego, sekr. kol. Nipockiego, skarb. kol. Gumińskiego, rewizorów kasy kol. Wysockiego i Zierskiego, ławników: naczelnika tut. U. P. Cieślę i kol. Wolskiego i sąd honorowy w składzie: kol. Onasz, kol. Śliwiński, i kol. Mucha.

Bardzo obszerne sprawozdanie z działalności Zarządu Okręgowego zdał prezes Okr. kol. Burda, udzielając przytem różnych wyjaśnień w zapytywanych przez Kolegów sprawach.

Kończąc swe sprawozdanie kol. prezes Okr. podniósł i uzasadnił cel istnienia Związku, zachęcając członków do wytrwania i jednoczenia się w związku, poczem wzniósł okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta prof. Ignacego Mościckiego i Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Na tem zebranie zakończono.

Na Sanatorjum

Wykaz kwot uzyskanych w miesiącach lutym i marcu ze sprzedaży znaczków na **Budowę Uzdrowisk i Sanatorjów** dla pracowników Poczt., Telegrafów i Telefonów Rzeczypospolitej Polskiej— zebranych za łaskawem pośrednictwem P. P. Naczelników, Kierowników Urzędów i Agencyj pocztowo - telegraficznych, Zarządów Kół Związku oraz przy wybitnym współudziale członków Związku Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów

LUTY

1.	Andrzejów k/Łodzi	—.73
2.	Bełchatów	7.—
3.	Będków	1.90
4.	Będzin	50.—
5.	Beresteczko	7.—
6.	Bielsko, koło Miejsc.	5.25
7.	Boruja	2.70
8.	Bydzyna	10.—
9.	Chrzanów	8.80
10.	Czemierniki	—.50
11.	Dawigródek	7.—
12.	Głowaczów	3.70
13.	Główno, k/Łowicza	2.30
14.	Góra Kalwarja	8.—
15.	Grabowiec	12.05
16.	Grodno 1 K. Miejsc.	90.—
17.	Grudziądz	33.—
18.	Gwoździec	8.—
19.	Irena	7.—
20.	Iwaniska	13.—
21.	Janikowo	1.—
22.	Karasin, K. Maniewicz	9.10
23.	Kcynia	3.80
24.	Kotlice	3.50
25.	Kozienice	35.—
26.	Kraków 2.	6.30
27.	Kutno	42.—
28.	Limanowa	10.50
29.	Lublin 1.	57.28
30.	Lubraniec	2.10
31.	Ludwipol	31.50
32.	Lututów	7.—
33.	Łanowce	15.—
34.	Magierów	14.—
35.	Młodzieszyn	—.50
36.	Naliboki	24.75
37.	Nowy Sącz 1	4.—
38.	Otwock	10.50
39.	Piekary Wielkie	2.40
40.	Rawa Mazowiecka	20.—
41.	Rudnik n/Sanem	35.—
42.	Ryki	8.60
43.	Sanniki	3.50
44.	Sanok K. Miejsc.	12.25
45.	Sarny	29.40
46.	Siedliska Bogusz	10.—
47.	Skarżysko - Kamienna	21.—
48.	Skawina	5.—
49.	Sokołów Podlaski	18.—
50.	Stara Kiszewa	—.80
51.	Stołpce 1.	7.—
52.	Stopnica	5.—
53.	Świętochłowice	2.—
54.	Stryków K. Łodzi	1.26
55.	Strzelno	31.38
56.	Szubin	3.—
57.	Szumsk K. Krzemieńca	10.—
58.	Teresin K. Sochacz.	3.—
59.	Turzysk	14.—
60.	Tykocin	21.—
61.	Ujanowice	7.85
62.	Uniejów	40.—
63.	P. J. Korzonowa w Warsz.	10.—
64.	Warszawa 4.	31.50
65.	Warszawa 12.	70.—
66.	Warszawa — Sejm	30.—
67.	Wielick	3.40
68.	Włocławek Koło Miejsc.	116.10
69.	Zakliczyn nad Dunajcem	5.—
		————
	Razem	1.133.20

MARZEC

1.	Barcin	23.60
2.	Bielsko, Koło Miejsc.	35.35
3.	Błędów	43.—
4.	Bochnia, Koło Miejsc.	13.80
5.	Bieżuń	28.—
6.	Brąszewice Ag.	4.90
7.	Brześć n/B., Koło Miejsc.	10.—
8.	Brzeźnica K. Radomska	8.—
9.	Bukowsko	9.—
10.	Ciechanów, Koło Miejsc.	47.25
11.	Chocimierz Ag.	2.40
12.	Czemierniki Ag.	1.—
13.	Dawidgródek	11.—
14.	Druskienniki	23.10
15.	Goniądz	7.—
16.	Grodno, Koło Miejsc.	113.—
17.	Hrubieszów	61.50
18.	Irena	7.—
19.	Iwaniska	7.90
20.	Janikowo	1.—
21.	Kalisz	30.80
22.	Katowice, Kasa U. Telef.	32.48

23. Kleck	50.—	41. Mikstat	28.—	59. Sarny	37.10	77. Warszawa 3.	65.—
24. Kołomyja, Koło Miejsc.	300.—	42. Mir	5.—	60. Sierpc	50.—	78. Wiślica kol. Ziemski	[illegible]9.20
25. Konin, Koło Miejsc.	34.—	43. Mrozy	5.40	61. Se[illegible]	13.60	79. Włacławek	9.10
26. Kórnik	2.—	44. Mszana Dolna	10.—	62. Sk[illegible] pod Ojcowem	5.—	80. Wodzisław K. Jędrzejowa	14.—
27. Kraków 2.	3.50	45. Niemirów	10.—	63. Sławków	4.76	81. Wola Justowska Ag.	8.56
28. Kramsk Ag.	7.—	46. Niżniów	21.—	64. Sokołów Podlaski	5.—	82. Wołkowysk 1.	35.—
29. Krościenko, k. Chyrowa Ag.	10.—	47. Ostrożec Ag.	6.10	65. Sompolno	18.20	83. Wołkowysk, Koło Mie[illegible]	14.—
30. Kutno	31.50	48. Ostrów K. Lubartowa	7.—	66. Soszyczno	4.—	84. Wyszogródek	10.—
31. Leszniów	40.—	49. Poddębice	14.—	67. Staw Ag.	7.—	85. Zabłudów	10.—
32. Limanowa	7.—	50. Połaniec	5.—	68. Stoczek, K. Małkini	1.40	86. Zaklików	4.—
33. Linowo K. Prużany	3.50	51. Proszowice	7.—	69. Stołpce 1.	4.20	87. Zbaraż	12.—
34. Lutomiersk	—.87	52. Radomsko	20.—	70. Stopnica	5.—	88. Zdołbunów	48.31
35. Łęczyca	28.—	53. Rafałówka	20.—	71. Strzemieszyce	2.—	89. Młyn „Renome" w Zdołbunowie	10.—
36. Łódź 1.	55.—	54. Rozwadów	35.—	72. Strzyłki	7.—	90. Zduńska Wola	10.—
37. Łódź 8.	100.—	55. Różanka Pacowska Ag.	3.85	73. Śniatyń	10.—	91. Żarki	4.—
38. Łyse Ag.	16.—	56. Rymanów 1.	6.40	74. Świątniki n. Wartą	7.—		
39. Łysków K. Słonima	7.—	57. Sambor, Koło Miejsc.	21.—	75. Uhniów	21.—		
40. Małkinia	5.60	58. Sarnaki Ag.	14.70	76. Warszawa 1.	100.25	Razem	2.103.94

ZAMIANY

Który z kolegów zamieni miejsce służbowe do Przeworska. Wiadomość dla kontrolera, spedycja, Przeworsk.

Kto z Kolegów Kierowników U. p. V-ej lub IV-ej klasy całego okręgu Dyrekcji Lwowskiej, względnie asystentów z urzędów górskich, reflektuje na zamianę miejsca służbowego na U. p. Lwów 2. Zgłoszenia na adres Koła Miejscowego Związku Prac. P. T. i T. Lwów 2.

Kto z Kolegów lub Koleżanek asystentów z okręgu Dyrekcji Lwowskiej zamieni miejsce służbowe na U. p. Bielsko 1. Dodatek lokalny, okolica piękna, klimat górski, stosunki służbowe bardzo dobre. Zgłoszenia: J. Bakonyi, U. p. Bielsko 1 — Dworzec.

Kto z Kolegów lub Koleżanek z Dyrekcji Bydgoskiej zamieni się na okręg Dyr. Lubelskiej. Miejsce służbowe dla chętnego zamiany — do wyboru. Zgłoszenia proszę przesyłać do Koła Miejscowego w Zamościu.

PODZIĘKOWANIE

Zarząd Koła Miejscowego w Stołpcach składa serdeczne podziękowanie za pomoc w zorganizowaniu bibljoteki Zarządom Kół w Włocławku, Zakopanem, Warszawie 2, Łodzi, Grodnie, Dyrekcji Poczt i Telegrafów we Lwowie oraz kolegom zatrudnionym w u. p. Stołpce 2 i ag. poczt. Naliboki, Zasuk i Derewno k. Stołpców, którzy swą bezinteresowną pracą przyczynili się do jej wzrostu.

Derewno k/Stołpców

KOMUNIKATY

W niedzielę, dnia 29 kwietnia b. r., o godz. 10-ej, odbędzie się III-ci Walny Zjazd St. Rodzina Pocztowa, w Sali Malinowej Urzędu Telekomunkacyjnego przy ul. Nowogrodzkiej (róg Poznańskiej).

Kolega Pocztowiec z Czechosłowacji, poszukuje kontaktu z Kolegami filatelistami — celem wymiany znaczków podług rel. Michla z r. 1934. Manco listy po polsku, czesku i niemiecku. Zgłoszenia: St. Macek, urzędnik pocztowy Belotin. C. S. R.

OBWIESZCZENIA

Do Rejestru Spółdzielni RS. VIII. 1170 Sądu Okręgowego w Warszawie dnia 12 grudnia 1929 roku wciągnięto następujące dodatkowe zgłoszenie: „3-cia Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa Urzędników Urzędów Pocztowo-Telegr. w Warszawie z odpowiedzialnością udziałami". Siedziba Spółdzielni mieści się obecnie przy ul. Obożnej Nr. 9 m. 16. Na Walnem Zgromadzeniu z dnia 27 sierpnia 1929 roku do Zarządu wybrani zostali: Stefan Feliks Wołczyński z Warszawy, Wolska 43/45. Zastępcy: Antoni Ostrowski, Wolność 10 i Szczepan Ignasiak, Kopińska 19, obaj z Warszawy. Na Posiedzeniu Rady Nadzorczej z dnia 7 października 1929 roku delegowani zostali do Zarządu dotychczasowi członkowie Rady Nadzorczej — Tadeusz Kubaj, Rybaki 19 i Aleksander Gurjew, Piękna 42, obaj z Warszawy". Warszawa, dnia 12 grudnia 1929 roku, Sąd Okręgowy ,Wydział IV-ty.

Do Rejestru Spółdzielni RS. VIII. 1175, Sądu Okręgowego w Warszawie, dnia 7-go maja 1930 roku wciągnięto następujące dodatkowe zgłoszenie: „3-cia Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa Urzędników Urzędów Pocztowo - Telegraficznych w Warszawie z odpowiedzialnością udziałami". Siedziba Spółdzielni mieści się obecnie przy ulicy Rybaki Nr. 19 m. 33". Warszawa, dnia 7 maja 1930 roku. Sąd Okręgowy, Wydział IV.

Redaktor odpow.: Juljusz Schab. Wydawca: Zarząd Główny Związku Prac. Poczt., Telegraf. i Telef. R. P., Warszawa, Bednarska Nr. 25.

Drukarnia Artystyczna, Warszawa, Nowy Świat 47, tel. 635-80 i 635-83.